

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Grudnia r. s. 1827 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 14 grudnia.

(z Ruskiego Inwalida).

Przez najwyższe dyplomata pod dniem 6 grudnia, CESARZ JEGOMOŚĆ najłaskawiej raczył mianować kawalerami orderów: ś. *Alexandra-Newskiego*, Wice-admirała, Senatora i honorowego opiekuna CESARSKIEGO domu wychowania *Sablina*; ś. *Włodzimierza 1szej klasy*, Głównego dowódcę floty czarno-morskiej wice-admirała *Grejga*; i orderu ś. *Anny 1szej klasy*: Jenerała porucznika Senatora *Baratińskiego* i radcę tajnego Senatora *Sumarokowa*.

(z Gazety Senackiej).

Przez najwyższe ukazy do Rządzącego Senatu wydane:

*D. 30 listopada.* Rektor CESARSKIEGO Uniwersytetu dorpackiego, radca stanu, *Evers*, najłaskawiej wyniesiony na rzeczywistego radcę stanu.

*D. 2 grudnia.* Saratowski wice-gubernator, radca kollegialny, *Somow*, uwolniony od tego obowiązku na własną prośbę dla choroby, z przyłączeniem do Heroldyi, a na jego miejsce wice-gubernatorem saratowskim mianowany, zostający we własnej J. C. M. Kancellaryi, radca dworu *Syrniew* i razem podniesiony na radcę kollegialnego.

*D. 3 grudnia.* Mistrz obrzędów dworu J. C. M., Bazyli Hrabia *Zawadowski*, najłaskawiej na własną prośbę przeznaczony do zasiadania za stołem oberprokuroremskim jednego z departamentów sankt-petersburskich, stosownie do oznaczenia zarządzającego ministerium sprawiedliwości, z zostawieniem przy terażniejszych obowiązkach.

*D. 4 grudnia.* Dyrektor ślachtetnej pensyi przy CESARSKIM Uniwersytecie Moskiewskim, radca kollegialny, *Kurbatow*, mianowany radcą stanu.

Kapitan 2giej rangi, *Sergiusz Xiążę Szichmatow*, na własną prośbę, uwolniony od obowiązków członka Rządu Głównego Szkół.

Dyrektor CESARSKICH Teatrów, radca stanu *Ostotopow*, zostający podług nowego etatu na reformie, przyłączony do Heroldyi.

Zarządzającym Kantorem CESARSKICH Teatrów, podług nowego etatu, najłaskawiej mianowany radca dworu *Hemnic*.

*D. 6 grudnia.* Sekretarz Stanu J. C. M. Rzeczywisty Radca Stanu, *Marczenko*, w nagrodę długiej i gorliwej służby, mianowany radcą tajnym.

Zostający przy NAYJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ JERMOŚCI u sprawowania interessów, Rzeczywisty Radca Stanu, *Nowosilcow*, w nagrodę odznaczającej się służby, mianowany radcą tajnym.

W nagrodę szczególniejszych trudów, pomocnik dyrektora kancellaryi ministra wojskowego, radca wojenny *Wachruszew*, wyniesiony do rangi 5tej klasy.

Radca Dworu *Gribojedow*, w nagrodę prac odznaczających się i gorliwości, mianowany radcą kollegialnym.

## AUSTRYA.

Wiedeń dnia 26 listopada.

(z Gazety Sankt-Petersburskiej).

Dnia 6 t. m. zrana Kanclerz Państwa otrzymał gońca z *Konstantynopola*, który przywiózł własnoręczny list Wielkiego Wezyra, w którym Porta prosi *Austrii* o pośrednictwo. O południu otrzymano doniesienia z *Trye tu* o spaleniu floty turecko-egipskiej pod *Nawarynem*. Kanclerz Państwa niezwłocznie potym oświadczył tu tejszym posłom trzech Mocarstw Sprzymierzonych, iż wypadek ten uczyni daremnym wszelkie pośrednictwo w *Konstantynopolu*. Zapewniają, że nasze Ministerium posłało notę do *Londynu*, w której zawarte jest oświadczenie, że *Austria*, we wszelkiem zdarzeniu, pozostanie neutralną. Większa część mieszkańców Europy sprawę *Greków* uważa za własną z pobudek ludzkości; my również nie jesteśmy pozbawieni tego uczucia; ale obowiązki względem sąsiedzkiego narodu, którego wierności i niezachwianey ku nam przyjaźni, doświadczaliśmy równie w szczęściu jak i w nieszczęściu, wskazują nam drogę, której trzymać się powinniśmy.

— Z *Liworny* piszą pod 14 listopada, że u jednego ze szwedzkich okrętów kupieckich, idącego z *Alexandryi* do *Liworny*, korsarz grecki odebrał pięć worków z pieniędzmi, a nawet gorczyby z nim jeszcze postąpił, jeśliby Austriacki bryg wojenny nie uratował go od grożącego mu niebezpieczeństwa. Korsarz natychmiast się oddalił. Podług listu, otrzymanego d. 13 t. m. w *Liwornie* z *Malty* pod 29 października, przyszedł tam bryg wojenny Angiel., który konwojował 5 kupieckich okrętów, idących z *Czesmy* do *Malty*. Bryg z wielką trudnością zdołał uratować te okręty.

## RZECZY GRECKIE I TURECKIE.

(z Gazety Sanktpetersburskiej.)

W *Allg. Zeitung* donoszą z *Konstantynopola* pod 9 listopada co następuje: „Porta, pomimo kłeski floty swej pod *Nawarynem*, pozostaje niezachwiana w swém postanowieniu, czego się nigdy w *Europie* nie spodziewano. Chociaż narady Dywanu jeszcze trwają, z niepomyślnego jednak pośrednictwa P. *Ottensfelsa* przewidują wojnę. Razem z odrzuceniem wszystkich przełożeń względem pośrednictwa, dano zaręczenie, iż wszyscy Frankowie będą zostawali pod Opieką Porty, i że przedsięwzięte będą wszelkie najdzielniejsze środki, ażeby Posłom trzech Mocarstw dać protekcyę, a w zdarzeniu wyjazdu do przeprowadzenia ich będą przeznaczone wojska. Spokojność w stolicy nie była naruszona, i embargo na okręty trzech Mocarstw dotąd było jedyną pomstą. Mówią, że Sułtan, w zdarzeniu wojny, osobiście obeymie dowództwo nad swemi regularnemi wojskami, i wyjedzie do *Adryanopola*, a Dywanowi poruczy zarządzanie Państwa. Mówią, że Posłowie trzech Mocarstw zabawią w *Konstantynopolu* do 16 listopada: gdyż 9 listopada znowu naznaczyli dla Porty siedmiodniowy termin na przyjęcie przełożeń względem pokoju: — Wyspa *Chios* kapitulowała półkowni-

kowi *Fabvier*, który zagraża teraz napadem na wyspę *Mitylenę*.

— Wiadomość o napadzie *Fabviego* i lorda *Cochrane* na wyspę *Chio*, otrzymano w *Konstantynopolu*, jak o tém donosi *Gazette de France*, d. 6 listopada n. s. Wiadomość ta bardziej jeszcze rozdrażniła *Dywan*. Dnia 9 Reis-Effendi oświadczył dragomanom trzech Mocarstw Zjednoczonych o zaprzestaniu wszelkich układów. Dla tego Posłowie prosili o wydanie im pasportów. Mówią, że tegoż dnia Internuncyusz Austriacki otrzymał notę, w której Porta oświadcza, iż ona, pomimo wypadków pod *Nawarynem* niechce naruszać pokoju z Mocarstwami Sprzymierzonymi i prosi Austrię o pośrednictwo. W *Konstantynopolu* wszystko w spokoju. Zresztą Porta gotuje się do obrony i wzywa muzułmanów, ażeby się brali do oręża dla obrony praw swoich i wiary.

— W teyże gazecie sankt-petersburskiej, pomiędzy Rozmaitemi Wiadomościami, wydrukowano: „Podług wiadomości z *Wiednia* pod 28 z. m., Posłowie trzech Mocarstw d. 15 listopada wyjechali z *Konstantynopola*.

## KRÓLEWSTWO POLSKIE.

*Warszawa dnia 22 grudnia.*

(Z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 19 grudnia odbyło się pierwsze zebranie ogólne Akcyonaryuszów Towarzystwa Oszczędności. Po zdaniu sprawy z czynności swoich przełożyła dotychczasowa Deputacja rachunki, z których się wykazało, iż znajduje się złożonych w kassie zł. 266.281. J. W. *Wierzbicki* Cenzor Towarzystwa zaświadczył, iż odbywszy rewizyę Kassy wraz z W. *Kostyalem* zastał stan jey zgodny z odczytanym bilansem, i znalazł wszystkie Listy Zastawne andossowane na imie Towarzystwa. Przystąpiono daley do wyboru Prezesa, Cenzorów i Członków Deputacyi. Zaprośzeni zostali J. W. *Znamierowski* i *Krzywoszewski* na Assessorów do liczenia kresek, i W. *Karol Hoffman* do prowadzenia protokołu. Wotujących było 92. Prezesem większością głosów obrany został *Henryk Hr. Łubieński*. Na Cenzorów najwięcej mieli kresek *Józef Lubowidzki* i *Tomasz Hr. Łubieński*; zastępcami zaś są: *Władysław Hr. Ostrowski* i *Marcelli Jarczewski*; w Deputacyi Członkami czynnymi zostali: *Franciszek Łaskiewicz*, *Bazyli Ostapowicz*, *Józef Drewnowski*, *Karol Hoffman*, *Ludwik Wierzbicki*, *Piotr Hr. Łubieński*, *Kilian Sliwowski*, *Woyciech Trzetrzewiński* i Członkami honorowemi: *Seweryn Czerniewicz*, *Malcz*, *Hilary Ostrowski*, *Michał Gostkowski*. Poddanym został nakoniec Zebraniu Ogólnemu pod zadecydowanie wybór miejsca, gdzie Depozyt Towarzystwa ma być składany. Większością głosów upoważnioną została Deputacja uzyskać od Dyrekcyi Głównej T. K. Z. zezwolenie, aby w jey Kassie, jak dotąd, Listy Zastawne Towarzystwa Oszczędności mogły być umieszczone.

## ANGLIA.

*Londyn dnia 7 grudnia.*

(Journal de St. Petersburg.)

Ulepszenie zaprowadzone przez *P. Huskison* w naszym systemacie praw handlowych, sprawiły taki pośpiech w wyładowywaniu towarów, że okręt jeden, świeżo przybyły ze *Smirny* do *Liverpool*, z owocami, mógł je wypuścić na rynek w przeciągu 38 godzin; po zachowaniu wszelkich zwyczajnych formalności. W dawniejszym składzie rzeczy, zachowywanie tych formalności wymagało dni 38; po upływie których owoceby się psuły.

— Gazeta *Kalkutska* zawiera niektóre objaśnienia traktatu handlowego, zawartego na początku bieżącego roku, pomiędzy rządem angielsko-indyjskim a Królestwem Siamskim. Ajenci siamscy nie chcieli otworzyć na wprowadzanie towarów angielskich innego portu, jak *Bangkok*, swoje stolicę; polityka ich zdaje się mieć podobny cel, ja-

ki ma wiele innych krajów, to jest: uczynić stolicę składem handlu wszystkich krajów. Opium jest artykułem kontrabandowym w Siamie. Ministrowie królestwa tego pozwalali sobie wprzódy otwierać wszystkie listy przychodzące z terytorjum angielskiego; nie wyłączając nawet depešzów. Teraz udało się tylko wymódz, że listy Anglików nie będą otwierane, lecz listy poddanych azjatycko-angielskich zawsze mają być przeliczane: rząd bowiem lęka się, aby nie przysyłano listów rewolucyjnych do Siamu. Nie można też było otrzymać pozwolenia dla Europejczyków na wolny przejazd w głąb Królestwa; gdyż *Sijamczycy* lękają się, aby te podróże nie miały na celu zdeymowania planów, wedle których potem przedsięwzięją się podbicia: sami tylko *Chińczykowie* mogą wolno po całym jeździć Królestwie. Król *Sijamski* zastrzega wyjęcie z traktatu wywożenia zboża, i dowozu broni ognistej. Każdy statek wchodzący do portu tęj stolicy, musi wprzódy, nim wplynie, wyładować na ląd swoje działa.

— *J. K. W. Xiążę Klarencyi*, teraz wielki admirał, służył jako kadet marynarki w czasie oblężenia *Gibraltaru*. Admirał hiszpański *Don Juan de Langara* oddał był wówczas admirałowi angielskiemu wizytę, na której przedstawiono go *Xiążęciu*. Wczasie naradzania się dwóch admirałów, *Xiążę* oddał się z uszanowaniem, a potem ukazał się w mundurze kadeta, w chwili, kiedy admirał hiszpański miał odjeżdżać, i uwiadomił z uszanowaniem swego naczelnika, że szalupa stoi w gotowości. Hiszpan zdziwiony tém, że syn *Króla Angielskiego* pełni służbę subalterna, zawołał: „Słusznie *Anglia* ma panowanie na morzu, kiedy tak nizkie urzędy na flocie, spełniane są przez *Xiążąt Panujących*.”

— *Margrabia Clanricarde*, zięć *P. Canning*, dokłada wszystkich starań, aby był użytecznym dla *Irlandyi*, swej oyczyzny. Otrzymał już od rządu zasilek 50,000 fun. szt. na przedłużenie kanału z *Ballinrove* aż do *Loughrea*, a nawet wyjednał pozwolenie posunięcia go do ważnego punktu *Galway*. Dnia 30 listopada, był zjazd w *Dublinie*, dla rozważenia projektu, względem kopania z *Galway* do *Dublinu*, środkiem *Irlandyi*, kanału spławnego dla okrętów; lord-mer *Dubliński* przydywał na tém zgromadzeniu. Kapitan *Burdett* potwierdził, że otworzenie tego kanału byłoby nieskończenie ważniejszem, aniżeli kanału projektowanego pomiędzy *Londynem* a *Portsmouth*, i że nadałby handlowi wschodnio-indyjskiemu i amerykańskiemu kierunek do *Liverpool*, jako też na północ *Anglii* i *Szkocyi*. W mowie *P. Grattan*, członka parlamentu, następnie obserwowano miejsce: „Komitet emigracyjny zuchwale wyrzekł do Parlamentu i właścicielom ziemskich: „*Pospieszmy na pomoc waszej ludności, pożyczając wam pieniądze na przewiezienie jey do Kanady*.” Lecz póki zostawać będą w Parlamencie, póty będą dokładał wszelkich usiłowań, aby znaleźć dla *Irlandczyków* pomoc w *Irlandyi*, nie zaś gdzieindziej.”

— Sternik *Pietro Michaeli*, który zginął pod *Nawarynem*, na szalupie wysłanej z parlamentarem, nie był Anglikiem, ale synem konsula *Miloskiego*, znakomitego *Greka*, którego zwano zwykle na tęj wyspie *Królem miloskim*. *Pietro Michaeli* był to młodzieniec wyćwiczony w znajomości morza Śroziemnego, jako też autorów klasycznych swego narodu, i w historii powszechnej.

— Godną jest rzeczą uwagi, że walki pomiędzy wojskami złe, lub zgoła niećwiczonemi, są daleko okrutniejsze, jak bitwy z wojskami regularnemi. W ostatniej wojnie z *Anglo-amerykanami*, strata nasza zawsze była nader znaczna. Bombardowanie *Algieru* zadało prawie nie do uwierzenia klęskę naszej eskadrze; a ogół poległych i ranionych pod *Nawarynem*, przewyższa, stosownie do liczby walczących, ogół poległych i ranionych w każdej z bitew morskich ostatniej wojny. *Turcy* używają kul daleko cięższych od na-

szych; mają bowiem działa nawet 800 funtowe; kiedy nasze największego kalibru działa morskie są 32 funtowe. W 1807, kiedy admirał *Duckworth* chciał obleść *Stambul*, jedna kula turecka zabiła i pokaleczyła dwudziestu czterech ludzi.

— D. 29 z. m. odbyły się w Dublinie zasłużony hrabiego *de Castillo*, z trzecią córką zmarłego *L. Crowe*. Nowożeńcy udali się natychmiast do zamku *de Montigny*.

— W *Mocha*, faktoryi kompanii wschodnio-indyjskiej, zaszła utarczka pomiędzy wojskami lądowymi Indyjskimi a żołnierzami baszy Egiptu. Ci bowiem zmusili Indyan, iż pozamykali się w swoich koszarach, które żołnierze baszy szturmem dobyć chcieli; lekarz Angielski zabił pierwszego Turka, który się ukazał na murach, a inni natychmiast pierzchnęli. Wprawdzie nie było się czego lękać; gdyż dwa okręty wojenne Angielskie stały na kotwicy przed miastem; z tém wszystkiém jednak, lekarz musiał je skrycie opuścić: bo Turcy poprzysięgli zemścić się na nim, i już grób dlań wykopali.

— *P. Cooper*, *Walter Skott* Stanów Zjednoczonych Ameryki, ogłosił nowy romans pod tytułem *Red-Rover* (Korsarz czerwony), który uważa za swoje najwybitniejsze dzieło; opinia ta autora *Szpiega*, *Sternika*, i t. d. powinna dać wysokie wyobrażenie o tym nowym płodzie jego gienijuszu.

— *P. Józef Planta*, pierwszy bibliotekarz muzeum brytańskiego, zakończył teraz życie, mając wieku lat 84.

#### Londyn dnia 11 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Tutejsza Gazeta *Sun* pisze: „Wiele już uczyniono dla Grecyi przez zniszczenie floty jej nieprzyjaciół; lecz potęga morską Angielską więcej uczyni, strzelając do twierdz, które Turcy zajmują, a przez to są jeszcze panami ziemi Greckiej. Słychać, iż tym celem uczyniono już znaczne przysposobienia.”

Dopiero po świętach Bożego Narodzenia spodziewamy się przybycia Infanta Portugalskiego *Don Miguela*. Podczas pobytu jego w tutejszej stolicy, *Lord Moutcharles*, syn Margrabiego *Cornynham*, towarzyszyć mu będzie.

Dnia 7 b. m. zawiął do *Douwes* statek parowy *Medusa*, na którym znajdował się goniec, wysłany z *Madrytu* z ważnymi listami.

Przytane tu od Cesarza Brazylijskiego dyamenty, ważące 4000 karatów, przedano dnia 6 b. m. przez aukcyę i zapłacono karat od 25 do 29 szylingów (50 do 58 zł. pol.) co ogółem wynosi blisko 7,000 funt. szterl. (280,000 zł. pol.).

Rząd nasz postanowił przenieść rząd osady *Sierra Leona* na wyspę *Fernando Po*. Pułkownik *Lumley* wyjechał tym celem do *Cap Coast*, a w połowie września przysposobiono dwa okręty wojenne dla przewiezienia tam osadników.

— Dnia 12 —

Uzbrajanie statków bombardyerskich, które (jak mniemano) miały być przeznaczone przeciw *Dardanellom*, uczyniło więcej wrażenia, niż było potrzeba: zostaną bowiem (jak teraz słychać) użyte przeciw rozbójnikom morskim Greckim.

Dnia 13 b. m. zgromadzili się w gospodzie Londyńskiej bawiący tu Portugalczycy, i naradzali się względem sposobów przyjęcia Infanta *Don Miguela*. Wyznaczono Kommissyją do ułożenia adresu.

Według ostatnich doniesień z *Kalkuty* pod d. 5 lipca, panuje ciągle w *Ronguhn* najlepsze porozumienie między władzami Birmańskimi i officerami Angielskimi. Spokojność została wprawdzie surowymi środkami przywróconą; lecz Peguanie szukać będą sposobności do zemśczenia się. Rząd Birmański uzbraja się czynnie. Listy z *Lahory*, dochodzące do d. 25 maja, wystawują burzliwy stan prowincy *Kabul* i *Kandahar*. Gozale Mahometańscy z *Derch Kaiba*, przyłączyli

się do powstańców pod sprawą *Abdula Hai*, który poprzysięgł, iż chce odmówić publicznie modlitwy w meczecie w *Lahor*. *Maulow Izmael*, mając 1000 wojska i 3 działa polowe, oblega warownię *Khaisabad*. — Donoszą z *Gwalior* pod d. 19 czerwca, iż *Mukt Nao*, daleki krewny zmarłego *Daulet Rao Scindia*, został jego następcą.

Pewna dama w *Kalkucie* zwróciła na siebie powszechną uwagę blaskiem swoich brylantów; po dokładniejszym rozpoznaniu, którego inne damy nie zaniebąły, okazało się, iż brylanty te nie były niczém inném, tylko robaczkami świętojańskimi, które elegantka w zgrabne bukietki pozszywała.

#### FRANCYA.

Paryż dnia 12 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej).

Minister morski wydał d. 29 z. m. następującą instrukcyą Vice-Admirałowi *de Rigny*; „Często mi W Pan przedstawiłeś, iż mimo baczności potęgi morskiej zostającej pod jego dowództwem, trudno jest powściągnąć rozboje morskie na Lewancie; ci bowiem, którzy trzymają ster Rządu w Grecyi, nie mają ani dostatecznej siły, ani sposobów do przeszkodzenia bezprawnym przedsięwzięciom korsarzy Greckich, którzy pod zastoną bandery Greckiej popełniają zbrodnie. Przez zniszczenie floty Tureckiej w *Nawarinie* ustaje wszelki pretext, pod którym działały się powiększającej części uzbrajania ze strony Greckiej, ile że już nie idzie wyraźnie o obronę Morei i wysp przeciw Muzułmanom. Gdy w takim stanie rzeczy jest życzeniem Króla Jmci zastąpić kupców narodów neutralnych od wszelkich uciążliwości, na które zbyt często są wystawieni na Archipelagu, rozkazał mi więc Monarcha, abym W Panu polecił zatrzymywać i prowadzić do *Tulonu* wszystkie uzbrojone okręty, któreby eskadra W Pana spotkała pod banderą Grecką na morzu, lub któreby w portach Greckich były uzbrojone z wyłączeniem tylko właściwych okrętów wojennych, opatrzonych instrukcyami swego rządu. Rozumie się, iż W Pan uwiadomisz rząd (Grecki) o tém postanowieniu, i dozwolisz tym okrętom 14 dni czasu, aby do portów wróciły.”

Odebrano tu listy od dowódcy eskadry naszej pod *Algierem* pod dniem 22 listopada. Eskadra ta została wzmocniona fregatą *Astrea* i kilku brygami. Z *Brestu* zaś ma przybyć fregata *Flora* i tym sposobem *Algier* będzie zamknięty przez 4 fregaty i 3 brygi; w okolicy *Oran* i przyładku *Tenez* krążyć będzie jedna fregata i 2 brygi a przy *Bona* i *Tunis* jedna fregata, korweta i bryga. Oprócz tego jedna fregata odbywać będzie ciągłą żeglugę między *Algierem* i *Tulonem* dla dostarczania różnych potrzeb. Listy z *Tunis* donoszą, iż tam nadeszła lądem wiadomość o bitwie stoczony dnia 5 października między fregatami *Amphitryte* i *Galathea*, a flotą Algierską. Listy te obejmują następujące szczegóły: „Dywizya Algierska składała się z 11 statków wojennych, na których było ogółem 3260 ludzi. Dey przyrzekł dać 100,000 piastrów nagrody za zabranie jednej fregaty Francuzkiej, a 1000 piastrów za każde zdobyte działo, i oprócz tego bogaty kaftan i kosztowny pałasz dla dowódcy. Algierczykowie przynajmniej w tej bitwie mieli 24 ludzi zabitych; a 62 ranionych. Fregata i korweta ich zostały mocno uszkodzone.” Inne listy dodają, iż Aga, który był Ministrem wojny, oraz 40 Turków i Arabów stracono, jako podejrzanych o knowanie spisku przeciw Dejowi. Dowódca eskadry Francuzkiej, Pan *Collet* zapewnia, iż od czasu bitwy dnia 4 października stoczony, ani jeden statek wojenny nie wypłynął z *Algieru*. Dnia 8 listopada wiatr dozwolił wspomnianemu dowódcy zbliżyć się do brzegu i porachować okręty będące w porcie; przekonał się, iż zdjęto na nich niektóre maszty, z kądem wnosić można, iż zaniechały zamysłu wypłynienia w ciągu zimy.

Dowiadujemy się z *Marsylii*, iż Basza Egipski kazał wybudować dla siebie 3 fregaty w Anglii, Szwecyi i Liwornie. Z *Tulonu* donoszą, iż fregata *Constance* miała dnia 4 b. m. popłynąć ku Algierowi. W porcie tym panuje wielka czynność; co chwila spodziewają się tam przybycia okrętów *Scypio*, *Syrene* i dwóch innych które zostały uszkodzone w bitwie Nawaryńskiej. Wiadomość o rzeczony bitwie musiała sprawić wielkie wrazenie w *Alexandryi*, bo się tego wypadku wcale nie spodziewano: owszem (jak wyraża list pisany z tamąd d. 10 listopada) spodziewano się pokoju. Basza, który już do tej chwili musiał odebrać rapport od *Ibrahima*, każe mu zapewne ustąpić z Morei.

Pan *Royer-Collard*, nowo obrany członek akademii Francuzkiej, był dnia 10 b. m. przedstawiony Królowi Jmci.

Policya tutejsza wysledziła już hultajów, którzy kule rzucali do domów zamieszkałych i tym sposobem tłukli szyby w oknach.

Król Jmci dał dziś wysłuchanie Xięciu *Pollignac* Posłowi naszemu przy Dworze Angielskim, a potem oglądał wystawę malowań w *Louvre*.

— Dnia 13 —

Król Jmci dał wczora prywatne wysłuchanie Hrabieciu *Pozzo di Borgo*, Posłowi Cesarstwo-Rossyjskiemu przy Dworze tutejszym.

Jeden z członków poselstwa Francuzkiego w *Stambule* donosi, iż Sułtan jest wielkim lubownikiem pięknych tulipanów. W ogrodzie Wielkiego Wezyra znajduje się blisko 50,000 cebul tulipanowych, które co rok są sadzone i przeszło 750,007 franków kosztują. Gdy te kwiaty zupełnie się rozwiją, natenczas dana jest wieczorna uczta w ogrodzie Wezyra; ten ogród bywa oświetlany różnemi lampami kolorowemi, a między niezliczoną liczbą tulipanów różnego koloru, które po 4 w kwadrat są sadzone po całym ogrodzie, palą się świece jarzące, przyczem daje się słyszeć wyborna muzyka. Gdy dają znać, iż wszystko już przygotowane w ogrodzie, przybywa Sułtan, otoczony swoim Dworem do Wielkiego Wezyra, ogląda z upodobaniem tulipany i rozliczne kwiaty, co wszystko przy rzęśnistej świetle przyjemny sprawia widok; poczem zaczyna się biesiada, na której Sułtan także się znajduje, co trwa każdego wieczora dopóty, póki kwitną tulipany. Te uczty bywają dawane corok kosztem Wezyra.

#### A M E R Y K A.

(Journal de St. Petersbourg.)

*Nowy-Jork*, d. 8 listopada. Dzienniki nasze obszernie się rozwodzą nad przyszłą elekcją Prezydenta, na urząd którego za Kandydata pada się Jenerał *Jackson*; zapewniają one, iż jeżeli jenerał osiągnie tę władzę, tedy wyrzy się w dwóch koniecznościach, albo trzymania się planu w trybie militarnym, albo też grania bardzo nieznaczącej roli; wszakże tej drugiej zapewne się nie chwyci, a nie można zaręczyć, aby w dzisiejszym stanie rzeczy, pierwsza pomyslnie sprawiła skutki dla Stanów Zjednoczonych.

*Vera-Cruz*, 14 października. P. *Camacho* powrócił tu d. 7 z Londynu. Żywe były spory na kongressie, względem instrukcyi, które mają być dane ministrowi meksykańskiemu w Rzymie, co do nominowania biskupów w rzeczypospolitej.

*Tampico* d. 17 września. Trwoga, nieprzeznacznie dotykająca Hiszpanów tu mieszkających, wstrzymała zupełnie handel, zwłaszcza w obwo-

dzie Meksykańskim. Rząd *Jalisco* (prowincyi *Gwaldalixary*) wydał prawo, nakazujące wszystkim bezżennym Hiszpanom, wyniesienia się z kraju w przeciągu dni 28. Trzeba się spodziewać, że odzrucenie tego prawa przez kongress Meksykański, sprawi zbawienny skutek.

#### B U R N O S - A Y R E S.

Dnia 8 września.

(z Journal de St. Petersbourg.)

Poselstwo Prezydenta do izby reprezentantów, zawiera następnne szczegóły o stanie naszych finansów: długi rzeczypospolitej dochodzą do 34 milionów dollarów. Dochody czynią półczwarta miliona, a rozchody półpiąta. Dla zadosyć uczynienia temu niedostatkowi, postanowiono sprzedać piękne majątności, położone między *Bahia-Blanca* a *Meliqua*, które szacowane są na dziesięć milionów dollarów.

#### N I E M G Y.

Od brzegów *Menu* dnia 14 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Infant *Don Miguel*, Regent Portugalski przybył dnia 9 b. m. do *Monachium*, z kąd wieczorem po obiedzie u Dworu, wyjechał w dalszą drogę.

#### H I S Z P A N I A.

*Madryt* d. 30 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Królestwo Ichmość w podróży swojej do Katalonii przejechali przez bramę tryumfalną, którą wystawiono na granicy między tą prowincją a *Walencją*, i którą allegorycznemi figurami ozdobiono.

Po przybyciu Monarchy do *Tarragony* ustało tracenie powstańców, które tam od niejakiego czasu trwało.

Niedawno schwymano herszta powstańców *Escudero*, który się tufał w okolicy *Alcala*.

#### P O R T U G A L I J A.

*Lisbona* dnia 24 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Oprócz Majora *da Conto* sąd wojenny uwolnił także Podpółkownika *d'Almeida* i Porucznika *Sampayo*, synowca Jenerała tegoż nazwiska.

Parowie Królestwa zbrali się d. 20 b. m. w pślacu *Ajuda*, a Deputowani u Prezesa swego, dla zapisania obecności swojej.

Wychodców Hiszpańskich, którzy byli w zamku *St. Jorge*, sprowadzono na okręt Angielski i posłano do Anglii.

Pan *Lamb* ma przybyć do tutejszej stolicy z Infantem *Don Miguel*, i pozostać na miejscu Pana *A Court*.

W gazetach z dzisiejszej poczty otrzymanych z *St. Petersburga*, znajduje się rapport Hrabiego *de Hejden*, o bitwie Nawaryńskiej; goniec z raportem tym wysłany, zatrzymany był wiatrami przeciwnymi na Morzu Adryatyckim, a potem w Porcie *Otrantskim* musiał odbywać kwarantannę; i dla tych przyczyn papiery urzędowe, jemu poruczone, doszły do stolicy dopiero dnia 9 terażniejszego miesiąca. Obszerny ten rapport, z pismami do niego załączonemi i rytowanym planem bitwy Nawaryńskiej, w następującym umieścimy N. K. L.

Z okoliczności świąt Bożego Narodzenia N. 153 gazety *Kuryera Litewskiego* wywdzie we środę t. i. d. 28 grudnia.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wójennego Gubernatora. *Andrzej Bucharski* Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 23 Grudnia v s 1827 Roku.

## NEKROLOG.

Powodowany uczuciem nayboleśnieszem nieodwetowanej straty, dla przyjaciół, rodziny, znajomych, sług, i kmiotków: należąc sam od lat 26 do rzędu tych, których zaszczycał swoją oycowską opieką i łaskawością: hym nieomieszkał dopełnić wdzięczności, jaką przejęte jest serce moje, a oraz ulżyć żalowi mojemu, kładę pamięć Potomności w tym krótkim rysie życia i zgonu Zaczęty z dawney w Litwie Familii, szanowney z wieku, urzędów, z cnót szlacheckich, Indzkość: i sposobu postępowania w pożyciu Osoby ś. p. X. Pawła Xawerego Hrabi Brzostowskiego, Prałata Archidiakona Katedry Wileńskiej.

Paweł Xawery, drugi syn Józefa Pisarza W. W. X. L. urodził się w Mosarzu w Parafii Duniłowickiej w roku 1759 d. 21 marca. W r. 1752 1 kwietnia stan Duchowny obrał; w r. 1755 mając lat 14 Kanonią Wileńską otrzymał; w r. 1758 do Rzymu wyjechał i w konwikcie szlacheckim XX. de Somascha nauki wyższe zakończywszy, i Członkiem Arkadyi Rzymskiej zostawszy, do kraju swego powrócił; w r. 1762 został Pisarzem W. W. X. L. w r. 1763 d. 9 listopada pierwszą Mszą ś odprawił w Kaplicy XX. Pijarów Wileńskich; w r. 1767 d. 8 maja Orderem ś. Stanisława Bm. zaszczycony; w r. 1774, 8 augusta został Referendarzem W. X. L., później order Orła Białego otrzymał; po przybyciu swoim z Rzymu do Wilna, czyniąc zadosyć obowiązki Kanoniczemu w Katedrze Wileńskiej, mieszkał w kamienicy z działu jemu przypadłej, od Prządka Pawła Cypryana uprzednio Referendarza, później Kasztelana Trockiego wymurowanej: którą podług gustu we Włoszech nabytego wyreparował i wymieblował, w czasie tym, kiedy w mieście Wilnie o upiększenie mieszkań bynajmniej nie dbano. Dwa razy był 1szym Deputatem czyli Prezydentem Trybunału C. J. W. X. L.; z Urzędu Referendarza dopełniał obowiązki w Sądach Assessorich i Relacyjnych; inne zlecenia z Rzymu zachodzące pomiędzy Duchownemi zaspakał. Nabywszy majątności o 4 mile od Wilna w r. 1767 24 lipca, którą od imienia swego Pawłowem nazwał, widząc nie bez żalu kmiotków tamiecznych w ostatniej gnuśności i podłości umysłu, bez industryi i ochoty do rolnictwa zostających, oświecił onych, i z przykładem dla całego kraju urządził; o czem, wielu piszących Rodaków i Gudzoziemców, pamięć w Pismach swych zostawili. Będąc Doktorem Theologii i Obojga Praw, zajmował się pracą Literacką: są niektóre Pisma jego dawniej wyszłe z druku, był pomocą i drugim w tym zawodzie pożytecznym dla społeczeńości; w r. 1795, uczyniwszy zamianę Pawłowa na pałac przy niewielkim folwarku w Saxonii, z Hrabią Moszyńskim Marszałkiem W. Koronnym, z Warszawy do Drezna wyjechał, lecz wkrótce, chociaż u Dworu Saskiego łaskawie przyjęty niezadowolony z takowej zamiany, i utraty Pawłowa, pałac w Dreźnie wyprzedał, i do Rzymu na mieszkanie udał się. Tam w nabytej kamienicy z ogródkiem, złożywszy kapitał na banku Papieskim, przez lat trzy mieszkał, dobrze od tamiecznego wyższego Duchowieństwa przyjęty. Ale za wzburzeniem pamiętnym, pierwicy Francyi, później Włoch całych, z utratą znaczną, do Litwy powrócił, i w Plebanii Turgielskiej, której wyjeżdżając z kraju był nie zrezygnował, osiadł: pędząc, choć mierne, ale spokojne życie, w pośród przyjaźnych parafian, sług przywiązanych, i kmiotków, których działwę zawsze do siebie garnął i oświecał; w roku 1811 powtórnie, ponieważ pierwszą Kanonią za czasów jeszcze dawniejszych był zrezygnował, od Uniwersytetu IMPERATORSKIEGO Wileńskiego, jako Członek Honorowy tegoż Uniwersytetu, Kanonikiem Wileńskim został; a w roku 1825, z nayłaskawszych

względów ś. p. NAYJAŚNIEJSZEGO IMPERATORA ALEXANDRA, Prelaturę Archidiakonią Wileńską otrzymał, i po czterech leciech i czterech miesiącach w majątności do tej Prelatury przynależnej, Rukoinie zwanej, po dwudniowej słabości z wieku do 89 lat, ośmiu miesięcy i dni szesnastu przeciągniętego, z przygotowaniem się Religijnem na dniu 17 gbra o godzinie 7 z wieczora do wieczności się przeniósł. Pochowany w teyże majątności w Parafii Rukoiniejskiej z przywoitym obrządkiem w obecności rodzzonego synowca, JW. Augusta Hrabiego Brzostowskiego Prezydenta Sądów Granicznych Ptu Dziśnieńskiego, i licznie zgromadzonego ludu. Konduktowi w wigilię pogrzebu ze dworu o wiorst blisko dwie do kościoła, przewodniczył w gronie kilkunastu Kapłanów, wieczorem przy pochodniach, powodowany przyjaźnią, JW. JX. Cywiński Prałat Dziekan Katedry Wileńskiej; trumnę od dworu do miasteczka niesli na barkach włóścianie Rukoiniejscy, a od domu pocztowego do Kościoła służący nieboszczyka, dla których za życia był Panem naylepszym i oycem.

Wolno drukować Wilno dnia 5 grudnia 1827 r.  
A. Powstański Pr. Kom. Cen. Wileń.  
Radca Kol. i Kawaler.

## О Б Ъ Я В Л Е Н И Е.

Шавельскимъ Экономическимъ Комитетомъ объявляея, что въ ономъ будуще производима шорги 9, 10, 11, и 12 числа перешоржка будущего генваря, на пославку къ работамъ Видавскаго Водянаго Сообщенія ниже слѣдующихъ матеріаловъ: железа полоснаго яковлевскаго 1221 пуд., чешырежъ граннаго 41 пуд., шиннаго 265 п., гвоздей коробельныхъ 12 дюймовъ 714 штукъ, ершей 7 дюймовыхъ 144990, 9 дюймовыхъ 12510 штукъ, проешесу 7140, двоешесу 72800, одношесу 43500, свинцу англискаго 228 пуд.; канату лопарнаго рижскихъ фабрикъ 276 пуд., каната шакельнаго въ 3 дюймы рижскихъ фабрикъ 50 пуд., въревокъ кошечныхъ рижскихъ фабрикъ 503 пуд., всѣ изъ пеньки первой руки, смолы 3550 пудовъ, сала свиного пупреннаго 104 пуд. 28 фунт., лопашъ железныхъ 4000 штукъ кованыхъ улумскихъ, ломовъ железныхъ съ паваркою стальною въсомъ каждый до 18 фунтовъ 150 штукъ въс. до 67 пуд., топоровъ просныхъ 150, колесъ чугуныхъ 1000, къ нимъ болновъ железныхъ 1000, буравовъ въ  $\frac{1}{2}$  дюйма 45, бабъ чугуныхъ 25 пудоваго въса 20, пороху пушечнаго 9 пуд., кузнечныхъ пликовъ большихъ 3, среднихъ 2, винпованныхъ досокъ большихъ 11, малыхъ 3, въсовъ съ гилями развѣса чугунаго по 15 пуд., коромысло железное, доски окованія съ цѣпями 15 штукъ, грохоповъ мѣлкихъ 40, пилъ ручныхъ 5, буровчиковъ плоскихъ 30, ползбакшовъ чугуныхъ съ якорями длиною 11  $\frac{1}{2}$  ф. въсомъ каждый въ 18 пудъ, 16 штукъ въсомъ 288 пуд., пшениковъ чугуныхъ съ шапами въсомъ каждый въ 4 пуд., 16 штукъ въсомъ 64 пуд., дугъ мѣдныхъ длиною 12 шириною 8, полщиною 1 дюйм., въсомъ каждая въ 36 ф., 16 штукъ 14 пуд. 16 ф., спали морянки 180 пудовъ, угля чешвершей 7926, напильниковъ плоскихъ 6, полукруглыхъ 6, шерпуговъ 3, клещей конныхъ среднихъ 3.

Секретарь Николай Липинскій.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu Czasowej Expedycyi ogłasza się, iż w tu-teyszej Magistraturze Powszechney Opieki we cztery miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w obu Stolicach ogłoszenia, naznaczono targi na sprzedaż murowanego domu Wileńskich obywateli Barbary Frejerowej i syna jey z pierwszego małżeństwa Beniamina Felcebra, w mieś-

cie Wilnie na Zamkowej ulicy pod N. 106 położonego, oddanego na ewikcyą za pożyczone w Magistraturze pieniądze; zatem życzący kupić ten dom, zechcą przybyć do teyże Magistratury, na wyżej pomieniony czas. Dnia 21 grudnia 1827 roku.

Sowietnik Dmitrewski.  
Sekretarz Sokołowski.  
Naczelnik Stołu Konarzewski.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie roztrwonioney przez byłego Mińskiego Powiatowego Kaznaczeja Radcę Honorowego Jana Stepanowa Snitkę Skarbowey summy i własności, będzie się przedawać w tym Rządzie z publiczney targu, należący do tego Snitki folwark Tiwoli, położony za miastem Mińskiem na mieskiej ziemi z drewnianym domem ocenionym 410 rubli i dalszém ekonomiczném zabudowaniem, meblami i gospodarskiemi sprzętami ocenionemi 520 rub. 4 kop., fruktowemi drzewami ocenionemi 67 rub. 20 kop., i zasianym ozimym zbożem, z którego podług kontraktu zrobionego z mieską Kommissyą, płaci się rocznego czynszu po 205 rub. assygn. Tego folwarku szczegółowy inwentarz i ocenka okazana będzie kupującym przy targach. Z tem życzący kupić ten folwark zechcą przybyć do tego Rządu dla targow na terminy: iszy terażn. 1827 roku grud. 31, 2gi następującego 1828 roku stycznia 31, 3ci podczas Mińskich kontraktow marca 7 i na przetarg 8 dnia. Dnia 16 grudnia 1827 roku.

Sowietnik Czerniajew.  
Expedyter Sułkowski.  
Kollegialny Rejestrator Łaski.

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż za niedoinkę liczącą się na żydach: Nieświżskim mieszkańcu Wulfie Biwyszcu, i Stuckim obywatelu Fiszle Sadowskim, w ilości 1969<sup>3</sup>/<sub>4</sub> rub 12<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kop., z procentami od 14056 rub. 46 kop. do 16 listopada 1827 roku 10120 rub. 65<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kop., przedawać się będą w tym Rządzie z publicznego targu, oddane przez nich na ewikcyą trzy murywane domy, położone w Stuckim Powiecie w miasteczku Nieświżu, należące do tamercznych żydów: 1. Morducha Dawydowa Perlmana, oceniony 500 rub. z którego pobiera się rocznego dochodu 40 rub.; 2. Dowyda Morduchowa Perlmana, oceniony 800 rub. przynoszący rocznego dochodu 60 r.; i 3. Mowszy Hirszowa Azinbuda oceniony 750 rub. z którego pofażono rocznego dochodu 40 rub. assygn. Takich domów szczegółowe inwentarze z ocenkami, okazane będą kupującym. Zatem życzący kupić te domy zechcą przybyć do tego Rządu dla targow na terminy: iszy od dnia pierwszego wydrukowania tego ogłoszenia w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach za miesiąc, 2gi we dwa, a 3ci we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień. Dnia 17 grudnia 1827 roku.

Sowietnik Czerniajew.  
Expedyter Sułkowski.  
Kollegialny Rejestrator Łaski.

1 Wypis z Protokołu Dekretowego Rozbiorowego massy fortuny niegdy W. Ignacego Pawszy b. D. S. G. W. na gruncie dóbr wsi Miłostowa agitającego się w następującej kategorii.

Roku 1827 miesiąca decembra 7 dnia. Sąd Zjazdowy Rozbiorowy jurysdykcyą swoją wznowiwszy, kiedy (oprócz W. Wojciecha Psarskiego, który kategorye swe do Sądu wprowadził, i te na odpowiedź sukcesorom niegdy W. Ignacego Pawszy komunikowane zostały) nikt więcej z kredytorów pretensy swych do zaliczkowania się na massie rozbiorowej nie przedstawia, w Sprawie zaś działowej pomiędzy współ-dziedzicami włości Miłostowskiej, W. Eliasza Byczkowski mimo złożonych przez

siabie w porządku komportacyi dokumentów; nowe jeszcze w dodatek przynosi; a W. Marcini Kęszycki przez pozew w miesiącu septembrze do takowej komportacyi będąc pociągniętym, dotąd w Sądzie swoim nie jawi się; przeto Sąd Zjazdowy Rozbiorowy postanowił *primo*: Termin ostateczny dla wierzyteli niegdy W. Ignacego Pawszy do zaliczkowania się na massie rozbiorowej uległej, na dzień 10 marca 1828 roku pod upadkiem w ich pretensyach oznaczyć, aby zaś o tem publicznie byli wiadomi, Administratora dóbr rozbiorowych W. Alexandra Pawszę do przesłania Excerptu niniejszey rezolucyi do Redakcyi Kuryera Litewskiego kosztem massy obowiązując. *Secundo*: w kategorii rozdziału gruntów włości Miłostowskiej tak dla tych współ-dziedziców, którzy nowemi dokumentami komportacye swe ulepszyć mogą, jako też dla W. Marcina Kęszyckiego, którego córka pod niebytność w domu oycy przez posiadacza części tegoż wsi Miłostowa W. Leona Krzyżanowskiego na przesłanym terminie Zjazdu Rozbiorowego zgłaszając się, dozwoleń czasu żądała; termin równie ostateczny na dzień 8 stycznia 1828 roku przeznaczyć; a w przypadku niestawienia się na takowym terminie, rygor zaoczności dekretem Sądu Głównego Gubernii Wołyńskiej Departamentu Cywilnego w uskutecznienu zostającym i niedopełniającym ostateczney komportacyi, upadek w Sprawie zastrzedz. *Tertio*: Ten sam termin 8 stycznia następującego 1828 roku w Sprawie między W. Karoliną Bońkowską a WW. Kazimierzem Karwosieckim, i Janem Nepomucenem Będzińskim, oraz Star. Josiem Leybowiczem Berszteyem przez rezolucyą Sądu Głównego Wołyńskiego Departamentu Cywilnego po rozwiązaniu i zdecydowaniu w Sąd swój odesłaney, stosownie do rezolucyi dnia 5 terażniejszego miesiąca i roku w Sądzie swoim wypadłej, pod rygorem zaoczności oznaczyć. *Quarto*: Administratorowi massy Rozbiorowej W. Alexandrowi Pawszy, aby inwentarze dóbr Rozbiorowych z opisaniem ludności poci obayga, imion ich i nazwisk, stanu, wszelkich powinności, danin, opłat, ilości posiadanych gruntów, sadyb pustych, zabudowań dworskich, folwarcznych, młynowych, karczemych, i inych wszelkich z największą akuratnością do weryfikacyi Sądowej w celu ustanowienia massy, przed 8 stycznia następującego 1828 roku wyprowadził polecieć. Takie postanowienie swe Sąd Zjazdowy uczyniwszy: ponieważ na niniejszym terminie nie ma nic już więcej do załatwienia; przeto dzieło Rozbiorowe do dnia 8 stycznia 1828 roku limituje, i dla wiadomości stron w sprawę Rozbiorową wchodzących, całą niniejszą rezolucyą w poświęconey kopii dla zawieszenia na ścianie w Kancellaryi Sądu Ziemskiego Rowieńskiego przesłać determinuje. Czytano dnia 3 decembra 1827 roku. (Protokół podpisali: Podśudek Ziemiński Dubieński Michał Byczkowski. Ziemiński Powiatu Rowieńskiego Pisarz Ignacy Ciołkowski.

Zgodno z Protokołem Świadcze Urzędnik dzieło Rozbiorowe fortuny n W. Ignacego Pawszy expedyujący Ziemiński Pttu Rowieńskiego Pisarz Ignacy Ciołkowski.

i Niżej podpisany Waleryan Staniewicz Pułkownikowicz Woysk Polskich przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Słonim. i całą powszechnością czynię najsolenniejsze zażalenie wspólnie z oświadczeniem przeciwko WJP. Antoniemu Brońskiemu, w następnej treści — Oświadczając się za doświadczeniem w roku 1825 in 7bri lat, Prawami Litewskimi do rządu się własną osobą i majątkiem zakreślonych, w zamiarze objęcia we władanie swoje majątku Polany zowiącego się w Gubernii Wileńskiej Powiecie Oszmiańskim sytuowanego, dotąd w Wiedzy Dworzańskiej tegoż Powiatu Opieki będącego, niemniej dalszego wszelkiego spadku po ś. p. rodzicach Domiuiku i Barbarze z Brońskich Staniewiczach Pułkow. Wsk Polch pozostałego, wspólnie z intratami w czasie nieletności mojej zbieranemi; mało oznajomiony z krokami i porządkiem processu jakichby w tym razie użyć wypadało, za dobrowolnym oświadczeniem się W. Antoniego Brońskiego brata mojego Ciotecznego, oraz za radą dalszej mojej rodziny, wydałem temuż W. Brońskiemu Pełnomocną Plenipotencyją do interesów moich, z mocą, rozpoczynania processów, działania we wszelkich Magistraturach i Opiekach Szlacheckich, zawierania ugód, stanowienia potrzebnych tranzaktów, podawania skarg i prośb, umocowywania Plenipotentów, oraz z dalszemi właściwemi podobnym Dokumentom warunkami, i takowe pełnomocnictwo dnia 13 aprila 1826 roku dattowane, dnia tegoż przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Słonimskiego przyznałem — Jednocześnie z takową Plenipotencyją na imię tegoż W. Antoniego Brońskiego wydałem i w tychże Aktach przyznałem Assekuracją następnej treści — Iż gdy W. Broński mnie pozbawionego wszelkich resursów pieniężnych, w dochodzeniu spadku rodzicielskiego własnym funduszem zastępować przyrzekł, przeto zwrot kosztów, jakie w interesach moich poniesione będą, a o których każdorazowie zawiadomić i poswiadczenie na rachunku swoim odemnie uzyskać powinien, za zebraniem moich funduszów zapewniłem i opłatę onych z należnym procentem temuż W. Brońskiemu przyrzekłem — Takie odpowiednie żądaniom W. Brońskiego zformowawszy tranzakta, byłem przekonany, że w ufności jaką w nim położyłem, zawiadzionym nie zostanę; a mając najszybszy interes, spodziewałem się za jego troskliwością i staraniem w prędkim czasie przyiść do mojej własności z woli Testamentowej matki, i drogą naturalnej sukcesji należnej, a nie właściwie do tego czasu w obcym ręku będącej — Z takiemi nadziejami w dniu kwietnia 1826 roku udaliśmy się z W. Brońskim do Oszmiany, a następnie do miasta Wilna; gdzie podawane były tak do Opieki Dworzańskiej Powiatu Oszmiańskiego, jako też do JW. Wojennego Gubernatora i Kawalera w interesie moim prośby. Skutkiem których, jak użęczał W. Broński najdalej w przeciągu dwóch miesięcy miałem objąć we władanie swoje majątek Polany, i interes spadku ostatecznie ukończyć — Niedoświadczony, los mój ślepo powierzwszy działaniom kuzyna, niejednokrotnie mając przez W. Brońskiego zapowiedzianem, że najszybsze czynnościami jego ze strony mojej niedowierzanie; zwró-

ci onego, ku mnie niechęć i przyspieszy moją zgubę, której sam byłby wówczas wykonywaczem; za podaniem każdą razą rachunku wydatków jakby na moje interesa dopełnianych, nie przecierając Regestru, (bo mi to było wzbronionem); bez wyrażenia ogólnie literalnie, podpisywałem rachunek — I lubo z częstego przykładania ręki mojej do rachunku mogłem dostrzegać, że obrót owoczesny interesu mego niewymagał podobnych depausów; wówczas zwłaszcza, gdy część onych znaczniejsza załatwiać się mogła wyprzedzają z woli W. Brońskiego produktów, niewiem jakiej natury, z Polan do Wilna transportowanych; uprzedzony jednak, jak powiedziałem o mojej zgubie, w razie najmniejszego oporu, zmuszony byłem milczeć, oczekując powysłnych ewentów działań kuzyna, które osadzając przykre wówczas położenie moje, nagrodziłyby, jak wyobrażałem, wydatki w Regestrach przezemnie podpisywanych umieszczone, o których ilości bynajmniej niewiedziałem — Tym czasem upływa miesięcy kilka, a pozycya moja na jednostajnym stopniu, to jest: majątek w obcym ręku, a ja tylko karmię się płonemi nadziejami, przez kuzyna i Plenipotentą wlewanemi — Naostatek W. Broński, niewiem z jakich pobudek, opuszcza w miesiącu augusta 1826 roku i miasto Wilno, gdzie przez czas długi mieszkał, i interessa moje. Wyjeżdża w Powiat Słonimski: mnie, któremu przyrzekł wszelką pomoc, zostawia bez najmniejszego sposobu utrzymania się, obiecując jednak jak najszybszy powrót i kontynuacją zaczętego dzieła. Przez czas górą miesiąca oczekując na skutki przyrzeczonego powrotu, niewidząc siebie w możności przebywania dłuższy w obcych, że tak powiem z powodu nieszczęśliwego interesu, stronach, zmuszony byłem udać się w Powiat Słonimski do rodziny, przy której młodość moją przepędziłem, i edukacją szkolną traktowałem. Tu radą przyjaciół oświecony, postrzegłem przepaść nad którą stałem. Nic mi więcej niepozostawało, jedno usunąć się nazawsze z pod opieki W. Brońskiego, i kończąc z nim rzecz ostatecznie, powierzyć los mój osobie niemającej własnego interesu. W tym celu obowiązywałem W. Brońskiego, iżby powrócił mi wszystkie papiery do interesu sukcesji odnoszące się, i jakie w trakcie jego działania nastanie swoje wzięły. Mimo to jednak nietylko żądania mojego nieuskutecznił, lecz i waluty papierow nieokazując, żądał, iżbym wprzódy wydał formalny obług na należność regestrami przezemnie podpisywanemi, zjasnioną summą ogólnie rubli srebr. 275 kop. 65, jakby wydatku przez cztery miesiące bezskutecznego w interesie działania, oprócz dochodu z przedaży produktów wynoszącą. W najwyższej pograżony niedoli; widząc potrzebę rychłego interesowi zaradzania, sądząc, że papiery w ręku W. Brońskiego będące, objaśniając mię w dziele dochodzonego spadku, wskażą pewną postępowania dalszego drogę, 1827 roku miesiąca stycznia 11 dnia napisałem na walorowym papierze na imię W. Antoniego Brońskiego podług jego woli i podyktowania, obług na summę rubli srebr. 275 kop. 65 z przyrzeczeniem opłaty onych, nie tak jak assekuracja powyżey cytowana, za doświadczeniem funduszów determinu-

je, lecz jak w najkrótszym terminie wydany. Po dopełnieniu czego proszę, iżby mi oddał papiery i rejestra wydatków przezemnie podpisywane, z rzeczy których nastąpił takowy oblig. W. Broński wręczając mi w papierach, nie więcej jak tylko bynajmniej w interesie nie informujące szpargały i bruliony swoich działań, rejestra których żądałem, miasto zwrócenia do rąk moich, podał i spalił, w nie innym zapewne celu, tylko abym dotąd niewiedzący o niczym, rozpatrzywszy się w onych, nie wykazał przed Publicznością zamiarów W. Brońskiego na krzywdę moją i zupełne zniszczenie nędznej doli wyteżonych. Przez długi przeciąg czasu oczekując azali W. Broński za radą niektórych osób, nie przystąpi do przyjacielskiego pokombinowania się i nie zmniejsza wygórowanych wydatków, dziś już na obliżu opartych; czas do czasu odwlekałem wykazanie nastania onego. Lecz gdy dziś dochodzi mnie wiadomość, że W. Broński ma zamiar pokrzywdzenia mnie, za zbyt dużą ufność, posunąć aż do prozekucyi, przelewając takowy oblig na imię cudze — Zmuszony byłem przez niniejsze oświadczenie odkryć przed publicznością to, co chciałbym iżby dla mnie samego było tajemnicą, a w kolei zapowiedzieć, że działania W. Antoniego Brońskiego w interesach moich, z mocy plenipotencyi przeze mnie onemu dnia 13 apryla 1826 roku wydanej, eorundem w Aktach Grodz. Słonim. przyznaney już od dni pierwszych miesiąca augusta 1826 roku nastąpi; że wszelka jego czynność i mogące nastąpić tranzakta w imieniu moim, po tej dacie, są nieważne i nieznaczące, że takową plenipotencyą nazawsze cofam i z Akt eliminuję; że oblig przeze mnie w dniu 11 stycznia 1827 roku W. Antoniemu Brońskiemu na rub. srebr. 275 kop. 65 wydany, z wielu tak wykazanych jako i w czasie odkryć się mających pobudek, jest nieważnym, i nie zrzekodajnej pożyczki wynikiem; że o wymożenie i zwrot onego, a o zliczenie rzetelnych pod przysięgą wydatków na interessa moje poniesionych, i o podciągnięcie mającey sprawiedliwie zliczyć się należności, pod skutki assekuracji, działać z W. Brońskim porządkiem właściwym nieomieszkam. Ażeby przeto takowego obliżu w żadnych dotąd Aktach nie będącego nikt nienabywał, gdyż za nim summa opłaconą nie będzie, przez niniejsze oświadczenie mam honor Szanowną Publiczność ostrzedz. Jakowe oświadczenie wspólnie z manifestem w Aktach Grodzkich Słonimskich, i celem opublikowania trzykrotnego w Gazetach Kuryera Lit. podając, własnoręcznie podpisuję. Dat 1827 roku xbra 12 dnia.

Waleryan Staniewicz.

Roku 1827 miesiąca xbra 12 dnia przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Grodzkimi Powiatu Słonimskiego stanawszy osobiście WJPan Waleryan Staniewicz Półkownikowicz b. Woysk Poll. takowe oświadczenie do Akt podał i że jest w Xiędze pod N. 281 świadczą Franciszek Kollatay Pisarz Grodzki Słonimski.

Wolno drukować. D. 19 grud. 1827. A. Powstański Prez. Kom. Cenz. Wil. Radca Kolleg. i Kawaler.

1 Podpisany mając u siebie złokowane pieniądze, po zesłym Naczelniku Renskiej portowej kwarantanny Koleskim Assesorze Antonim Horodeckim, i papiery tęż pozostałość wyświecające, przez niniejsze ogłoszenie wzywając wszystkich interessowanych, uprasza, ażeby raczyli z dowodami probującami ich pretensye do zesłanego Horodeckiego przybyć na nadchodzące Sto Jerskie kontrakt w Mieście Wilnie odbywające się, sami osobiście lub przez umocowanych od siebie, dla wzajemnego skomunikowania się i obrania środków satysfakcyą za pretensye zbliżyć mogących. Wilno dnia 21 xbra 1827.

Michał Dmochowski Pisarz Kom. Eduk.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.

1. W majątku Kietowiskach w Powiecie Trockim położonym, a do dziedzictwa JW. Hrabiego Potockiego należącym, znajduje się do sprzedania obora złożona ze stu kilkanastu sztuk bydła rogatego w gatunku dobrym krajowym; kto by więc życzył oną częściami lub w całości kupić, raczy się zgłosić do wspomnionego wyżej fundum Kietowisk.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

| Cena produktów na rynkach wileńskich.                  |                               | Dni Targowe     |       |       |      |
|--|-------------------------------|-----------------|-------|-------|------|
|  |                               | Grudnia dnia 18 |       |       |      |
| Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było. |                               | sre-            | assy- |       |      |
|  |                               | bre-            | gnat. | rubl. | kop. |
|  |                               | rubl.           | kop.  | rubl. | kop. |
| Bezcina litewska mająca garcy litewskich 144.          | Zyta suchego - - - -          | -               | -     | -     | -    |
|  | — surowego - - - -            | 3               | -     | 12    | -    |
|  | Pszeniczy ozimey - - - -      | 7               | -     | 28    | -    |
|  | — — jarey - - - -             | -               | -     | -     | -    |
|  | Jęczmienia - - - -            | 3               | -     | 12    | -    |
|  | Owsa - - - -                  | 2               | 70    | 10    | 80   |
|  | Gryki - - - -                 | 2               | 40    | 9     | 60   |
|  | Grochu - - - -                | 4               | -     | 16    | -    |
|  | Bobu - - - -                  | -               | -     | -     | -    |
|  | Siemienia Inianego - - - -    | 6               | 50    | 26    | -    |
|  | — — konopnego - - - -         | 4               | -     | 16    | -    |
|  | Krup jęczmiennych - - - -     | 8               | 94    | 35    | 76   |
|  | — owsianych - - - -           | 15              | 66    | 62    | 64   |
|  | — gryczanych - - - -          | 10              | 8     | 40    | 32   |
| Pud Rossyjski.   | Łoju wołowego surowego        | 2               | -     | 8     | -    |
|  | — — — topionego               | 3               | -     | 12    | -    |
|  | Miodu przasn. z woskiem       | 2               | 40    | 9     | 60   |
|  | Wosku topionego niebielon.    | 15              | -     | 60    | -    |
|  | Świec woskowych białych       | 22              | -     | 88    | -    |
|  | — — — — żółtych               | 16              | -     | 64    | -    |
|  | — — — — robionych             | 3               | 35    | 13    | 40   |
|  | — — — — tu robionych          | 3               | 30    | 15    | 20   |
|  | Włókna towarnego lnu          | 2               | 20    | 8     | 80   |
|  | — — — — pieńki                | 1               | 50    | 6     | -    |
|  | Siana murożnego - - - -       | -               | 15    | -     | 60   |
|  | — błotnego - - - -            | -               | 12    | -     | 48   |
|  | Faska masła 6 garcowa -       | 3               | 30    | 13    | 20   |
|  | Soli kuchen bec. gar. lit. 48 | 8               | 5     | 32    | 20   |
| Piwa krajow. bec. 40 garc.                             | 3                             | 30              | 13    | 20    |      |
| — dubeltowego - - - -                                  | -                             | -               | -     | -     |      |
| Ptastwa po parze indyków                               | -                             | 50              | 2     | -     |      |
| — — — — kur -  | -                             | 20              | -     | 80    |      |
| — — — — gęsi -   | -                             | 75              | 3     | -     |      |
| — — — — kaczek -                                       | -                             | 30              | 1     | 20    |      |
| Chleba razowego funt 1                                 | -                             | 1/2             | -     | 2     |      |
| — — — — pyłowego przedn.                               | -                             | 4               | -     | 16    |      |
| Mięsa funt 1 - - - -                                   | -                             | 2 1/2           | -     | 10    |      |
| Wódki garniec 1 - - - -                                | -                             | 50              | 2     | -     |      |

| Obszary meteorologiczne. | Czas obserwacji.     | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Réau. | Wiatry.        | Odmiana w powiet. |
|--------------------------|----------------------|-----------------|------------------|----------------|-------------------|
| Obszary meteorologiczne. | d. 21 godz. 2 wiecz. | 27 cal. 10 lin. | — 8,75 stopni    | Północno Zach. | Śnieg             |
|                          | d. 22 godz. 7 zrana. | 28 — 0,0 —      | — 17,25 —        | Północny       | Pogoda            |
|                          | d. 22 — — —          | 27 — 8,9 —      | — 6,25 —         | Północny       | Pochmurno         |



*Wilno dnia 23 Grudnia v s. 1827 Roku*

3 Ошь Липовско-Виленскаго Приказа Общественнаго Призренія объявляешя: что заложенные и просроченныя 2 каменные дома Адвоката Викнтія Новицкаго въ Г. Вильнѣ на Виленской улицѣ подъ N. 713 и 714 состоящія, оцененныя въ 22,932 р. 60 коп. ассигнаціями, будущь продававшя въ семь Приказѣ Общественнаго Призренія со дня позднѣйшаго припечатанія въ Ведомостяхъ обеихъ Столицъ чрезъ чешырѣ мѣсяца и что къ сему особо назначены будущь предварительныя сроки. Декабря 14 дня 1827 года.

3 Od Magistratury Powszechney Opieki Litto Wileńskiej Gubernii ogłasza się: że założone i przeterminowane 2 murowane Domy Adwokata Wincentego Nowickiego w Mieście Gubernuskim Wilnie na ulicy Wileńskiej pod N, 713 i 714 znajdujące się, ocenione w 22,932 r. 60 k. assygnacyunnych, będą się sprzedawać w Magistraturze Powszechney Opieki z dnia późniejszego zamieszczenia w wiadomościach obu stolic we cztery miesiące, do czego osobno będą naznaczone poprzedzające terminu. Decembra 14 d. 1827 roku.

Непрременный Членъ Приказа и Кавалеръ Клейстъ.

Секретарь И. Солимани.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyя Witebskiego Obywatela Zyda Wulfa Rozenfelda, składająca się z murowanego trzypiętrowego domu, w mieście Witebsku położonego, z przybudowaniami i ziemią. Tarki na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827 roku, naznaczone będą we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu Stolic i w Kuryerze Litewskim; w jakie zaś mianowicie dni, o tém ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

2 Od Witebskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego przez aukcyę targu, przeterminowana ewikcyя Połockiego Obywatela żyda Szłomy Drabkina, zawierająca się w murowanym dwupiętrowym domu, w Mieście Połocku położonym, z przybudowaniami i ziemią. Tarki na mocy ukazu Rządzącego Senatu 13 maja biejącego 1827 roku, naznaczone będą we cztery miesiące od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu Stolic i w Kuryerze Litewskim; w jakie zaś mianowicie dni, o tém ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach.

Buchhalter Taranczuk.

2 Szawelski Ekonomiczny Komitet dróg Kommunikacyi na skutek zalecenia Jego Królewskiej Wysokości ogłasza, iż na dostarczenie do robot Windowskiej wodney Kommunikacyi 150 do grubey roboty (чернорабочихъ) ludzi i około 70 cieślow, codziennie do dnia 1 maja następującego roku, ostat-

nie zostały ceny: za cieślę po 1 rublu 30 kopiejek na dzień, czyli po 32 rub. 50 kop. na miesiąc, za każdego robotnika po 1 rublu na dzień, czyli po 25 rub. na miesiąc; zatem wzywają się życzący spuścić z wyżej pomienionych cen, do Komitetu na dzień 22 grudnia z dostatecznymi ewikcyami.

Sekretarz Litiński.

2 Sąd Główny Wileński Departamentu 2go niniejszyni podaje do wiadomości; że wedle postanowienia na dniu 13 decembra idącego 1827 roku uczynionego, sprawa Sukcessorów zeszlęgo Marszałka Kuszelewskiego o dział majątkow jego a w tym i o domierzeniu Kredytorem tegoż Kuszelewskiego satysfakcyi, Dekretem Podkomorsko Exdywizorskim dnia 19 marca 1827 roku rozsądzona, za apellacyą zaś w Departament przeniesiona, rozierać się będzie bez odkładow w tymże Departamencie na sesyach poobiednich, przy Aktoracie Panien Łappowien, wraz po dostawieniu Protokołu Dekretowego konkursowego, Mapp geometrycznych i dalszych Annexow, względem przystania których osobne ozyni się rozporządzenie. Strony zatem procedujące z należytą gotowością do Sprawy wyrażoney przystąpić winne.

Assesor Gasper Billewicz.

2 W Sprawie konkursowey za długi tak zeszlęch Felixa i Konstancyi Sęstwa Granicz. Wileń. jako też równie zeszlęch Ignacego i Michała Horodeńskich na rozdział folwarkow Olechniszki i Bogusławiszki przed Sądem Ziemskim Pttu Wileńskiego odbywającej się, po wystuchaniu ze Strony massy odbytego produktowego głosu, gdy oprócz tylko kilku kredytorów dalsi do odbycia produktow i objawienia swoich pretensyi nieprzystępując, zwłoki processu oraz straty sądowego czasu stają się powodem; przeto Sąd Ziemski Wileński i Exdywizorski jako po spełnieniu wszystkich wstępnych działań, dekretem Remissyynym przepisanych, tudzież po uprzedzonym w Dodatku Kuryera Litto wezwaniu Kredytorów, ostateczny termin wzięcia sprawy do namowy na dzień 9 miesiąca janyaryi następnego 1828 roku przez rezolucyą w dniu dzisiejszym zapisaną oznaczył, i że po wzięciu do namowy żadne pretensye ani objaśnienia przyinowauanemi niebędą zastrzeżł, o czem dla wiadomości stron interessowanych niniejsze w Kuryerze umieszcza się awizacya. Datt 1827 xbr. 19 dnia.

Prezydent Gasper Hornowski.

Sędzia Ziem. i Exdywizor Stanisław Drzewicki.

Sędzia Ziemski Jan Pisanka.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla kwaterujących w Mińskiej Gubernii woysk, etapow, więzień, i szpitalow, postanowiono przygotować na rok następnuy 1828, w Mińsku drew 533 sążni, oleju 15 pudow 5 funtow, knotow (фимеля) 2 pudy 36½ funtow, słomy 247 pudow 20 fant., i osobno do Magistratury Powszechney Opieki drew 408 sążni; do M. Hłuska drew 100 sążni; do M. Paricze drew 250 sąż.,

słomy 1000 pud.; do M. Swistoczy słomy 1000 pudow; do M. Rzeczyce dREW 200 sążni, słomy 1000 pud.; do Mozyrza słomy 1050 pudow; do M. Dzi-sny słomy 72 pudy, oleju 4 pudy 16 funtow, knotow 34 funty; do Druł dREW 100 sążni, świec 3 pudy, słomy 300 pudow, do M. Wileyki dREW 35 sążni, knotow 17 funtow; do M. Nowy Swier-żeń knotow 1 pud 17 funtow, 24 złołotnikow; do Koydanowa knotow 1 pud, 17 funtow, 24 złołotnikow; do M. Łojewa dREW 7½ sążni, świec 1 pud 3 funty, oleju 1 pud 20 funtow, 18 złołotnikow i knotow 1 pud 17 funtow, 24 złołotnikow; dla przyjęcia dostawy wyrażonych materyałow, życzący zechcą przybyć z dostatecznymi zabezpieczeniami na targi do Izby Skarbowey Mińskiej w następującym 1828 roku w styczniu 9, 10 i na przetarg 11 dnia. Grudnia 10 dnia 1827 roku.

Sowietnik Fribes.  
Naczelnik Stołu Hulakin.

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogła-sza się, iż postanowiono dać nowy z blachy żela-zney dach i dalszą zrobić reparacyą na położo-ney w Mieście Mińsku murowaney budowie, zay-mowanej teraz przez mieskie urzędy i główny obwacht, na jakową reparacyą wyliczono podług smiety 6,701 rub. 71¼ kop.; zatem życzący wziąć takową reparacyą, zechcą przybyć na targi z pra-wnymi ewikcyami do Izby Skarbowey Mińskiej na terminy: 1szy 9, 2gi 10 i 3ci ostateczny 12 stycznia następującego 1828 roku, gdzie za przy-byciem okazane będą życzącym warunki do tar-gow i smieta. Grudnia 7 dnia 1827 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz  
Radca Honorowy i Kawaler Felicyan Arcimowicz.  
Za Naczelnika Stołu Siemienow.

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż oddany na ewikcyą i przeterminowany murowany dwu-piętrowy dom, Kamienieckich Obywateli Zy-dow Leyby Herszkowicza i żony jego Ruchlei Szwaremanow w cyrkule miasta Kamieńca po-łożony, pod którym również pod innemi zabu-dowaniami, kramami i dalszemi różnemi przybu-dowaniami, także ziemi niezajętey pod budo-wlą 46 kwadrat. sążni i 1 arszyn, oceniony w niepalnych materyałach 6604 rub. 75 kop. assygn., na uzyskanie długu wynoszącego oprócz procentow 2650 rub. assygn., będzie się prze-dawać w tej Magistraturze we cztery miesiące, od dnia ostatniego wydrukowania o tém w ga-zetach obu stolic. Sekretarz Czarnucki.

2 Od Podolskiej Magistratury Powszechney Opieki niniejszém ogłasza się, iż oddany na ewikcyą i przeterminowany murowany dom Kamienieckiego Zyda Woli Eliowicza Bekma-na w mieście Kamieńcu położony, ze wszelkimi do niego należącemi zabudowaniami i przy-budowaniami, oceniony w niepalnych matery-ałach 4633 rub. assygn., na uzyskanie długu wynoszącego oprócz procentow 222 rub. srebrnem, będzie się przedawać w tej Magistraturze we cztery miesiące, od dnia ostatniego wydruko-wania o tém w gazetach obu Stolic.

Sekretarz Czarnucki.

1 W Wilnie w handlu Bazylego Hancza-rowa na przeciw Głównego haubtwachtu w Ratuszu sprowadzony transport suchych i w u-lepie konfitur a mianowicie suchych różnego gatunku, jakoto: karmelek różnych z biletami, migdałowych różnych, marmolatu różnego ga-

tunku, fruktow różnych w teraże, maczonow, i fraż kandyru, także w ulepie; malin, różne-gogatunku porzeczek, różnego gatunku wiszeń, agrestu, bargamotow, truskawek, śliwek, gruszek, cytryn i pomarańczow, takowe wyż pomienione konfitury przedają się za naupomierniejszą cenę.

Купецъ Василій Гончаровъ.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

2 Niżej podpisany Wileński Obywatel Abraham Josielowicz Kukses, uprzednio pod datą przeszłego 24 nowembra ogłosił o mają-cy się ciągnąć Loteryi nieodmiennie w dniu 20 terażniejszego miesiąca, aby osoby które po-brały na takową loteryą bilety, sześciudniami przed ciągnięciem to jest w dniu 14 wnieśli za one pieniądze; lecz gdy wiele osób które na par-tykularzu mieszkają dotąd jeszcze nie wnieśli pieniędzy, przeto postanowiłem ostatni raz jesz-cze przez niniejsze ogłosić, iż ciągnięcie tako-wey Loteryi odkłada się do następnego mie-siāca styczni 15 dnia 1828 roku. Aby więc, kto jeszcze nie wniósł za wzięte bilety pienię-dzy izby do dnia 9 styczni koniecznie takowe opłacił temu kto ma książeczkę wszystkich nu-merów, lub w domu JP. Kuncowey u mieszkającego tam Cukiernika JP. Ulrycha Boula złożył, gdzie się takowa Loterya będzie ciągne-ła, gdyż tam i wszystkie fanty srebrne znajdu-ją się zlokowane; kto zaś na wyż pomieniony termin nie opłaci za swoje bilety pieniędzy, niechay sobie więc przyzna, że takowe Num-erom komu innemu przedane będą. Decembra 18 dnia 1827 roku. Abraham Josielowicz Kukses.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

2 Od Starozakonnego Zelika Jankielowi-cza Gorfinkiela, że kupił Dom na Zarzeczcu pod N. 268 od Star. Cipki Abramowey Gordonowey i Sukcessorow jej synow Judela Mejera Mor-duchia i Jankiela po zesłym ich oycu Abra-mie Morduchowiczu. Jeżeliby kto miał jaką do nich pretensyą niech się zgłosi o swoją na-leżność do tegoż samego domu a odbierze sa-tysfakcyą, a jeżeliby do r. 1828 meā 7bra 29 dnia pretensyi swojej nie objawił od należno-sci odpadnie. Datt. w Wilnie r. 1827 meā xbra dnia.

Wolno drukować. Wilno d. 14 grudnia 1827 r. Ceuzor Norber Jurgiewicz.

3 W Domu Graffa Olizara na Bernardyń-skiej ulicy znajduje się do sprzedania troje porządnych Sań za pomierną cenę, jedne skurą kryte odkładane, drugie rozwaliny, trzecie po-jedyncze malowane, dobrze okute i mało uży-wane. Siodło i cztery angielskie z brązem cho-mąty z całym przyborem. Ktoby życzył wi-dzieć i nabyć, raczy udać się do Star. Jan-kiela Murgrabiego tego domu, mieszkającego w Kamienicy ś. p. Gaspra Romanowicza assessora na teyże ulicy sytuowanej.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Kurs wileński na asygnaty od d. 20 grudnia: r. sr. 3 r. 7¼ k., czer. złoty nowy rub. 11 kop. 50, stary r. 11 k. 30, imperyał 37 r. 47¼ k.

Wilno dnia 23 Grudnia r 1827 Roku.

5 Na Skutek Komunikacyi JW. Wileńskiego Policmeystra Podpółkownika i Kawalera Chrzastowskiego, w dniu 27 przeszłego meca gbra za N. 3977 do Rady Mieyskiej Wileńskiej nadesłaney; przy której dołączając wiadomość potrzebuje dostarczenia na rok nadchodzący 1828 roczney i dwóletney amunicyi dla Komendy Policyskiej Mieyskiej Wileńskiej rang niższych ze 240 ludzi złożoney, a mianowicie płótna na koszule arszyńow 4,860, płótna flauńskiego na pantaliony arszyńow 540, płótna na podzewkę pod też pantaliony arszyńow 1440 i rzemienia ze wszelkim przyborem na bótow par 430. Rada więc Mieyska stosownie do przedpisanj Zwierzchności będąc obowiązana wyrażone dostarczenie załatwić przez podrad, naznaczyła do licytacyi następujące terminy: jako: pierwszy dnia 21, drugi dnia 28 i trzeci dnia 29 a na przetarg dnia 30, idącego meca zbraw; na jakowe aby życzący przyjąć na siebie obowiązek z dostatecznymi załogami do Rady Mieyskiej jawili się przez niniejsze ogłoszenie w Kuryerze Litewskim zamieszczone się wzywa. Dat roku 1827 decembra 16 dnia.

Jan Buksza Prezydent M. W.

Sekt. Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

3 Kommissya postanowieniem swoim z dnia 3 lipca roku bieżącego 1827 za N. 40228 z polecenia wyższej Władzy, ogłosiła była przez Rządy Guberskie tych Gubernij i przez Gazetę Kuryera Litewskiego Licytacyą sprzedaży na wieczność, oznaczonych za wakujące dóbr Pojezuickich Klucza Kniabinińskiego w Powiecie Dubieńskim leżących, w dniu 28 bris, 1 gbris, i 1 xbris r. b. w Krzemieńcu odbywać się mającą. — Gdy w wyżey oznaczonych terminach, nikt weale o nabycie dóbr pomienionych ani się jawił, ani do Kommissyi się zgłosił, przeto Kommissya nowe terminy pomienioney licytacyi, w Mieście Powiatowém Dubnie, w dniach 16, 17, i 18 stycznia roku następującego 1828 odbywać się mającay ogłasza. — W przerzeczonych tedy dniach, dobra Pojezuickie Klucz Kniabiniński, składające się z wsiów Kniabinińskich z Przysiołkiem Karpiówką, Ostrowa, Białobrzezia, Zarudzia, Ozeran, Spasowa, Bodiak, Zamłynia, Wolicy, i Narajowa, opłacające teraz Funduszowi Edukacyjnemu Pojezuickiego dochodu po rubli srebrnych 7167 kop. 99½ na rok, będą z publicznego targu sprzedawanemi. — Licytacya takowa zacznie się na cały ogólnie Klucz Kniabiniński od wyż rzeczoney summy rocznego dochodu rubli sr. 7167 kop. 99½. — Z summy rocznego na przyszłość dla Funduszu Edukacyjnego dochodu jaka przez licytujących postąpią zostanie, zliczy się w stosunku sześciu od sta kapitał szacunkowy, który, zamiast płacenia onego gotowizną, zostawiony będzie nazawsze przy gruncie dóbr Pojezuickich Klucza Kniabinińskiego, i z nich nigdy, i w żaden sposób nie będzie się mógł podnieść. — Utrzymujący się z takowey licytacyi przy dziedzictwie dóbr pomienionych, obowiązany będzie na zabezpieczenie regularne coroczney jaka z licytacyi wypadnie

dla Funduszu Edukacyjnego opłaty, dwiema ratami z góry to jest dnia 6 stycznia i 24 czerwca każdego roku do Kaznaczeystwa Dubieńskiego wnosić się powinuę, jako też na zapewnienie całości dóbr pomienionych, zapisać w Kommissyi niniejszoy oddzielną ewikcyą na majątku czystym obywatelskim, trzeciej części summy szacunkowey dóbr Klucza Kniabinińskiego, jaka z licytacyi otrzymaną będzie, wyrównywać, i podlegać rygorowi i przepisom konstytucyi 1775 roku, niemniej innych Praw jakie dotąd względem dóbr pojezuickich są wydane. — Przystępujący do rzeczoney licytacyi, na pewność że od niey nie odskoczy, powinien będzie złożyć w depozyt Kommissyi rubli sr. 3000 w gotowiznie, lub dostateczną sądownie przez Juryzdykcyę właściwe poświadczoną kaucyą, która po skończeniu się licytacyi zwróconą zostanie temu, kto się przy licytacyi nie utrzyma. Ta summa depozytowa rubli srebrem 3000 lub Kaucya jej odpowiedna, złożona przez licytanta postępującego w licytacyi na ostatnim terminie największą summę za dobra klucz Kniabiniński, zatrzymaną zostanie w Kommissyi do dnia 15 marca r. p. 1828 jako Vadium, stracić się powinno na rzecz Funduszu Edukacyjnego na przypadek niestawienia się tego największego licytanta w tymże dniu 15 marca roku 1828 w Kommissyi dla zapisania dla tegoż funduszu wyżey okazaney oddzielney Ewikcyi, i spisania tranzakcyi wieczystych, a po dopełnieniu dopiero tego, taż summa lub kaucya wadialna zwróconą zostanie. Tranzakcyę wieczystą, zaraz po spisaniu onych przedstawione zostaną od Kommissyi przez pośrednictwo JW. Kuratora Wileńskiego naukowego wydziału na potwierdzenie JW. Ministra Narodowego Oświecenia, a po takowem dopiero potwierdzeniu, nabywca dóbr nieraz rzeczonych, po przyznaniu w aktach właściwych tranzakcyi rezygnacyinych, i po upłaceniu należnych przez niego Skarbowi MONARSZEMU poszlin, natychmiast formalnie w posiadanie tychże dóbr wprowadzonym zostanie, a jako intrata z tychże dóbr na rzecz nabywcy onych od początku roku 1828 liczyć się będzie, tak opłata Pojezuickiego z tychże dóbr Censum jaka z licytacyi wypadnie, niemniej podatków Skarbowych i rekwizycyi rządowych do nabywcy tych dóbr ściągających się lub na przyszłość ściągac się mogących, od tegoż czasu do obowiązków już tego nabywcy należec będą, oraz koszt na papier herbowy do pomienionych tranzakcyi wieczystych, przyznania onych, i temu podobny, jako w dziele Skarbowém samego tylko nabywcy dóbr nieraz rzeczonych dotykać będzie. Gdyby zaś konkurujący o nabycie dóbr Klucza Kniabinińskiego, zamiast nabycia całego Klucza, życzyl sobie nabywać one folwarkami, a byłoby konkurentów tyle, iż przez takową cząstkową sprzedaż mogłby być jednocześnie na pomienionych terminach cały Klucz zalicytowany, w takim razie po podaniu przez konkurentów oświadczenia, iż wolą aby na takową cząstkową sprzedaż odbywała się licytacya, Kommissya niezwłocznie przy licytacyi u-

czyni proporcjonalny rozdział tak terazniejszy summy szacunkowej jako i rocznego okładu Pojezuickiego rubli sr. 7167 k. 99½ do całego klucza Kniahynińskiego przywiązanych, na szczególne folwarki tenże Klucz składające, i zaczęnie odbywać licytacją folwarkami od summy rocznego dochodu, jaka z takowego proporcjonalnego rozkładu na każdy folwark przypadnie, na warunkach tych samych, jakie wyżej względem całego Klucza są opisane, z obowiązkiem zapisania oddzielnej dla Funduszu Edukacyjnego ewikcji, wyrównywającej trzeciej części summy szacunkowej każdego folwarku, jaka przy licytacji otrzymaną będzie, i złożenia do licytacji summy wadialnej, lub kaucyi proporcjonalnej do wadialnej summy, lub kaucyi za cały Klucz Kniahyniński wyżej oznaczonej. O innych zaś okolicznościach jakie względem dóbr Klucza Kniahynińskiego za potrzebne dla swojej wiadomości konkurujący o nabycie tych dóbr osądzą, ciż konkurenci w czasie licytacji powziąć będą mogli wiadomość i w Kancellaryi Kommissyi niniejszej. Datum w Krzemieńcu dnia 9 grudnia 1827 roku.

Prezes F. Czacki.

Pisarz Koll. Ass. Rudzki.

5 Szlachecka Powiatu Prużańskiego Opieka na skutek Ukazu z Rządu Gubernskiego Litewsko-Grodzińskiego pod datą 10 listopada bieżącego roku za N. 37,244 otrzymanego, przez niniejszą awizacją trzykrotnie w Gazetach Kuryera Litewskiego umieszczającą się, ogłasza: że Schedy w majątku Wieżkach w Powiecie Prużańskim położonym, przez były Sąd Exdywizorski dla JW. Generała Eliasza Diuka i dla W. Maryi Szturmerowej wydzielone, celem rychlejszego opłacenia Skarbowi należnych po Exdywizorskich poszlin, przeznaczone zostały na oddanie w arędowną dzierżawę od daty 11 kwietnia następnego 1828 roku, na taki przeciąg czasu, w którym nadmieniona należność Skarbowa po opłaceniu onej przed wejściem w posesyją zgóry, z intrat tychże Sched wyręczona być może. Licytacja na ten przedmiot wyrażonych dwóch Sched, z których pierwsza zawiera w sobie dymow 20 a dusz męskich 58; druga zaś dymów 2 dusz 5, z gruntami dwornemi i wszelkimi do nich przynależnościami szczegółowie inwentaryą wykazanemi, odbywać się będzie w Opiece niniejszej w terminach 16, 17 i 20 miesiąca lutego następnego 1828 roku. Wszyscy więc życzący wziąć w dzierżawę pomienione dwie Schedy, dla uczestnictwa w takowych targach na czas wyżej oznaczony raczą przybyć osobiście lub przez prawnie od siebie umocowanych Plenipotentów z gotowemi pieniędzmi do teyże Opieki Szlacheckiej: Dat roku 1827 grudnia 9 dnia Prużanna.

Prezydujący w Opiece Szlacheckiej Marszałek Prużański i Kawaler Kazimierz Moraczewski.

Sekretarz Szlachecki Kollegski Sekretarz Jan Moraczewski.

3 Niżej podpisany podaje do publicznej wiadomości przez niniejsze oświadczenie następną okoliczność. Po zesłanej WJmć P. Felicjannie Turczyńskiej naturalnym spadkiem matka moja Zofia z Soroków Bielawska odziedziczyła

fundusz, poczem WJPan Karol Milewski Assesor Sądu Niższego Ptu Słuckiego matce mojej wiekiem obciążonej następcywszy się za Plenipotentą, wymógł Dokument 1827 augusta 27 datowany i przyznany w tytule Plenipotencyi destynujący, mimo prawnych Sukcessorów matce Jerzego Bielawskiego i Maryannę z Bielawskich Kierbiedziową dla siebie połowę wyrażonego spadku. Dostrzegłszy matka moja taki postępek, wnet dnia drugiego 7bra roku bieżącego w Ziemstwie Oszmiańskim przez Oświadczenie zapisane zażaliła szkodliwy krok Assesora Milewskiego i pomienionego Dokumentu skutki cofnęła, a tym powodem jako czuwający syn nad losem matki mojej przez niniejsze Oświadczenie ostrzegam publiczność, ażeby o spadek wyżej poszczególniony żaden z W. Milewskim w układy nie wchodził, oraz funduszu matki mojej jemu niepowierzał, z którym o podstęp domierzony matce mojej i ztąd wynikłe ubytki, że prawem dochodzić będę, zapowiadam. Dat 1827 gbra 30 dnia w Rosieniach.

Jerzy Bielawski.

Roku 1827 grudnia 2 dnia na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Rosieńskiego stawając osobiście Adwokat W. Ignacy Andruszkiewicz takowe Oświadczenie do akt podał, przyjęto

Prezydent Zenon Zaleski.

Sędzia Ziemski Wiktoryn Korewo.

Pisarz Ziemski Antoni Billewicz.

Jest w aktach świadczą Józef Suchocki Regent Ziem Ptu Rosień.

Wolno drukować. Wilno d. 15 grudnia 1827 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego Całą Rosyją etc. etc. etc.

3 UUr. Annie Sledziejewskiej Strażnik. Grodz. z dokładem Opiekuna Jana Zaby Prezesa Sądu Gł. Wileń. - 1go Depar. Komandora i Kawalera, oraz dalszych Opiekunów. Kazimierzowi Badziejewskowi, Katarzynie Poczepowiczowej z dokładem Opieki, Adamowi Kołdzie, Karolowi Wasilewskiemu, Felicji z Horodenskich Stempkowskiej z dokładem męża, Mateuszowi Ihnatowiczowi, Józefowi Szwykowskiemu Marszałkowi Telszew., Alexandrowi Jesmanowi Regentowi Kommissyi Edukacyjnej, Antoniemu Kontowtowi, Helenie Jazdowskiej Budownic. z dokładem opieki, Marcelli Eywidowej w assystencyi męża, Maryi z Szeniawskich Horodeńskiej Sędzinie Gran. Wileń. z dokładem opieki, Kazimierzowi Wieliczkowskiemu Sędziemu Gran. Witkom., Ignacemu Downarowiczowi Sędziemu Gran. Witkom. pretensorem. Benedyktowi Sędziemu Gran., Ignacemu Podkomorzemu Wilen. braci Kordzinkom, Jauowi Horodeńskiemu porucznikowi Woyska Polskiego debitoróm massy zeszyłych Ignacego Strabczego Rosień., Michała Sędziego Gran. Wileń. Horodeńskich pozew Edyktalny przed Sąd Ziemski Wileński ciągle sądzący się z powództwa UUr. Bogusława Peżarskiego Adwokata Sądu Głównego Wileń. sądownie dodanego Massy Prokuratora a Bogusława Horodeńskiego Pisarza Sądu Pokoju Obwodu Maryampolskiego jako po swych braciach zmarłych sukcessora wyniesiony oto: iż Sąd Ziemski Wileń. Dekretem 1827 mca dnia zapadłym naznaczywszy Taxę

Exdywizyą funduszów Ignacego i Michała Horodeńskich między innymi regułami do spełnienia przypisanemi Edyktałną cytacyą po wszystkich pretensorow i debitorów massy wydać polecił, spełniając jakowy wyrok żałujący przyzywają i proszą o przyjęcie oczéwistey rozprawy; o nakazanie wszystkim pretensorom jawić się do niej a niestawającym amissyą zapisać; o sądenie na debitorach summ, indzielnie na Obżalney Sledziejewskiej i opiece oraz, innych possessorach tradycyynnych sądenia do massy summ przez nich wybranych; o zobowiązanie pretensorów wspierania stosunków swojej prawnie sporządzonemi tranzaktami, jeżeli zaś okażą się jakie dokumenta nieformalne, tych skasowania i znikczemnienia; o wypełnienie we wszystkim żądań uprzedniemi żałobami objętych, i o powrót kosztów prawnych.

Roku 1827 grudnia 1go dnia. Woźny świadcę, iż tego pozwu kopia z powództwa WW. Bogusława Peżarskiego Adwokata Sądu Głł. Litto. Wileń 2go Depar. Sądownie dodanego prokuratora massy a Bogusława Horodeńskiego Pisarza successora po zmarłych braciach Ignacym i Michale, po JW. Annę Sledziejewską i Opiekę jej, Kazimierza Budziejewicza, Katarzynę Poczepowiczową i jej Opiekę, Adama Kolendę, Karola Wasilewskiego, Felicję z Horodeńskich Stempkowską, Mateusza Ihnatowicza, Józefa Szwykowskiego Marszałka Telszew., Alexandra Jeśmana Regenta Kommissyi Edukacyynoy, Antouiego Kontowta, Helenę Jazdowską, Marcelłę Egwiłdową, Maryą z Szaniawskich Horodeńską Sędzię, Kazimierza Wielickę, Ignacego Downarowicza, Benedykta Sędzię Ignacego Podkomorzego braci Kordziukow, Jana Horodeńskiego Porucznika Woysk Polskich, dla umieszczenia w Gazecie Kuryera Litewskiego celem uwiadomienia, aby wszyscy pretensorowie i debitorowie zeszytych Ignacego i Michała Horodeńskich w Sądzie Ziem. Wileń ciągle sądzącym są stawali podałem.

Woźny Sądu Ziem. Powiatu Wileń. Antoni Siewruk.

1827 roku miesiąca grudnia dnia 10 przed Aktami Sądu Ziemskiego Powiatu Wileńskiego naydując się obecnie Woźny wyżey wyrażony rellacyą niniejszego pozwu że zeznał świadczy Jan Zienkowiec Regent i Kawaler.

Wolno drukować. Wilno d. 13 grud. 1827 r. Cenzor. Norbert Jurgiewicz.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą. etc. etc. etc.

Urodzonym Janowi de Brunnow prezentującemu stopień massy, JW. Eufrozynie z Graffow Kossakowskich Brunnowowey Marszałkowej b. Powiatu Upitskiego, JW. Michałowi Hrabieciu Tyszkiewiczowi Pułkownikowi i Kawalerowi, successorom zeszytego Józefa Szwoynickiego b. Sędzię Granicznego Kowieńskiego przy assistencyi ich Opieki, Annie z Domeykow Budrewiczowey, włościaninowi Walukowi z dokładem jego Dziedzica JW. Kazimierza Truskowskiego b. Sędzię Granicznego Powiatu Upitskiego, WJXdzu Wincentemu Zołokowi Plebanowi Pogirskiemu, successorom zeszytego Ignacego Giedymina, i dalszym wszelkiego Tytułu kredytorom, zeszytego JW. Sta-

niśława de Brunnowa Marszałka b. Powiatu Upitskiego, Pozew przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski, w majątności Stebiakach i Paksciach za Remissą Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1827 miesiąca maja 2 dnia nastąłą, złożony, do każdego wypadnienia sprawy wynosi się z powództwa Urodzonych Józefa Sędzię Gubernialnego Granicznego, Szymona Sędzię Granicznego Powiatu Upitskiego braci, Maryanny, Bogumiły, Marszałkówien Powiatu Upitskiego z dokładem ich Opieki siostr Brunnowow, prezentujących stopień massy, wedle brzmienia tego Remissyynego Dekretu mianowicie, o rozpoznanie każdej przynoszącej się pretensyi wedle Praw i zaszytych postanowień, o detrunkatę za Kwitami, w czasie odchodzącej Sprawy złożyć się mającemi, o zrobienie należney taxy ziemi, wespół z budowlą stosownie do dobroci i pozycyi, o wyexpedyowanie Aktow z przeszłemi tradycyynemi possessorami, w terazniejszą Administracyą, i z temi wszystkiemi. z którymi tak Dekretem Remissyynym, jako też pierwszo zjazdowym też Akta uznane zostaty, i uznac się z natury rzeczy powinne, o zapisanie amissyi na niestawających kredytorow, o wejscie w rozpoznanie całkowite Tabelli, przez obżalnego Jana Brunnowa podaney, i o wyindegnizowanie strat z tego względu wynikłych, o spełnienie we wszystkich punktach Remissyynego Dekretu, i nie opuszczenia co z natury Sprawy i przedstawic się mających dowodow, i całego tłumaczenia wywiąże się, i jako we okoliczności już pierwszym pozwem łączonym zajęto, wyjaśniono zostało, z wolną prawą tej żałoby.

Roku 1827 miesiąca 8bra 15 dnia. Woźny świadcę iż Kopia tego Pozwu w Sprawie JW. Józefa Sędzię Gubernialnego Granicznego, Szymona Sędzię Granicznego Upitskiego braci, a Marianny Bogumiły Marszałkówien Powiatu Upitskiego siostr Brunnowow, z JW. Eufrozyną z Graffow Kossakowskich Brunnowową Marszałkową b. Powiatu Upitskiego z JW. Michałem Hrabią Tyszkiewiczem Pułkownikiem i Kawalerem, z W. Janem Brunnowem Chorążym Powiatu Upitskiego, i z successorami zeszytego Józefa Szwoynickiego, w assistencyi ich Opieki, i z dalszymi wszelkiego Tytułu kredytorami funduszu zeszytego JW. Stanisława Brunnowa przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności Stebiakach i Paksciach za Remissą Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu złożyć się mający, do każdego wpadnięcia Sprawy, tymże kredytorom popodawałem, a następnie do Gazety Kuryera Litewskiego dla zaawizowania potrzykrotnie dalszych wszelkiego imienia i nazwania Tytułu kredytorom oddałem.

Wincenty Surwiłło Woźny Elekcyyn Powiatu Wiłkomierskiego.

Roku 1827 miesiąca oktobra 22 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wiłkomierskiego stawając osobiście woźny wyżey wyrażony rellacyą tego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem, Felix Pawłowicz Ziemski Wiłkomierski Regent.

Wolno drukować. Wilno 13 grudnia 1827 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY  
MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc.  
etc. etc.

UUr. Antoniemu, Józefowi, Michałowi i dalszym successorom zesłego Stefana Janowicza, Janowi Urbańskiemu, Gottlibowi Pollmanowi lub ich successorom, pozew po kondemnatach przed Sąd spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Ptow z instancyi Urodzoney Florentyny z Smogorzewskich Chodakowskiej wynosi się oto: iż zesły Stefan Janowicz zamieszkały niegdys w folwarku Dawgiełajciach mając do zesłego męża żał. Michała Chodakowskiego pretensyą o talarow bitych 600, włączwszy niesłusznie i żalącą się nie jemu niewinną w rozpoczęty process w Sądzie Gł. Lit., równie niesłusznie areztował 1793 r. dnia 7 julii przez zapozew u successorów zesłego Antoniego Dziekońskiego podskarbiego Lit. sumnę jej własną, za szacunek nabytego od niej folwarku Machajłow w Pcie Wołkowyskim leżącego niedopłaconą, a chociaż później w pretensyi swojej od tychże successorów podskarbiego Dziekońskiego został zaspokojony, nim to jednak nastąpiło, Dziekońscy składając do depozytu b. Pruskiej Białostockiej Regencyi sumnę należną żalcey, donieśli razem o założonym u siebie przez Stefana Janowicza areście i toczącym się w Grodnie processie, co było powodem, że Regencya decydując rozplątą sumnę pomiędzy ich kredytorów, kładła za warunek zniesienia wprzód areztu Stefana Janowicza, lubo zaś to pewna że zesły Janowicz całkowicie należność swoją od męża żalcey się z rąk Dziekońskich odebrał, i z tey pokwitował, i dla tego żadnych kroków przeciw żalcey się nieprzedsięwziął, ani się kiedykolwiek do jej funduszow odzywał, jednak obżalni Antoni Janowicz i dalsi współ-successorowie pomimo przekonania swego, że jak oyciec ich żadnych słusznych nie miał do żalcey się stosunków, tak oni tém bardziej wszelkie choć nayrzetelniejsze prawa przez samą dawność czasu utracili, poświadczyc jednak o dawnym zaspokojeniu ich oycia (gdy żaląca wynależę daney przez tego Janowicza kwiatyci niemoże, dla trudności skomunikowania się z wiadomemi rzeczy osobami i wielu z nich nieznaydowania się już w życiu) niechęć. Obżalowani zaś Urbański i Pollman do samey żalcey się mając pretensye, pierwszy o zł. 450 drugi o tal. 51 gr. 20, rozpoczynszy z żalącą się processa w Regencyi Białostockiej, takowych, jako niesłusznych kontynuować zaprzestali, i również przez samą dawność czasu więcey dwódziesięcioletnim niedochodzeniem pretensyie swoje upadkowi poddali, a nadto otrzymać na sobie na kadencyi styczniowej b. 1827 r. w Sądzie Cywil. Biafl. i Sokoll. Ptow konwikcyą dozwalili, gdy jednak żaląca się dla takich ustanowionych niegdys processów odebrać nie może resztujacey summy swojej w depozycie Regencyi pozostałej, a teraz w Sądzie Gł. Białostockim będącey, przeto poraz ostatni zapozewa obżalnych edyktałnie i żąda: warowania miejsca stannosci na otrzymane na obżal. dnia 5 julii i 16 gbra b. 1827 roku w zyskach banicyi doczesney i wieczney kondemnaty, uznania i zadecydowania że założone przez obżal. na sumnę żalącą się Chodakowskiej wprzód u successorów podskarbiego Dziekońskiego potem w Regencyi Białostockiej areztu, i byle processa z

instancyi oycia obżal. Janowiczow w jurydykeyach Lit. Grodzieńskich, a z instancyi obżal. Urbańskiego i Pallmana w Białostockiej Regencyi żadnego teraz znaczenia i skutku mieć niemogą, lecz jak za niebyte poczytywać się powinny; o skasowanie nie tylko tychże areztów lecz i wszelkich obżal. Janowiczów, Urbańskiego i Pollmana jako zaspokojonych aż nadto, przez samą dawność czasu upadłych i niesłusznie, do żalcey się stosowanych pretensy: o dozwole nie żal. odebrania summy do niej należney w depozycie Sądu Głównego Białostockiego pozostałej, o uwolnienie żalcey od wszelkiej dla obżalowanych odpowiedzialności; - o sądziu kosztów prawnych pod inekwitacyą do majątkow i osob obżalowanych.

Roku 1827 miesiąca grudnia 1 dnia. Woźny świadcze iż tego pozwu z instancyi W. Florentyny Chodakowskiej kopią jedną dla WW. Antoniego, Michała, Józefa i dalsze ro dzzeństwo Janowiczów, Jana Urbańskiego, i Gottliba Pollmana do drzwi Sądu spraw Cywilnych w mieście Sokołce przybiłem jako po niewiadomych zamieszkania, a drugą dla tém lepszej wiadomości pozwanym do umieszczenia w Gazecie Kuryera Lit. przestałem.

Michał Horczak Woźny Ptu Sokolskiego.  
Wolno drukować. Wilno d. 10 grudnia  
1827 r. Cenzor, Norbert Jurgiewicz.

3 Komitet budowniczy, na erekcyę Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Wilnie ustanowiony, ogłasza ninieyszem: iż z powodu niejawnienia się PP. ambientow z pewnemi ewikcyami na uprzednio ogłoszone przez Kuryera Litewskiego terminy, licytacya na dostarczenie różnych materyałow i robotników do fabryki Kościoła, odłożoną została na dzień 18 lutego następnego 1828 roku; zatem życzący bydź uczestnikiem tey licytacyi zechcą przybydź do Komitetu na termin wyżej oznaczony. Dnia 17 grudnia 1827 roku: Prezes Komitetu Stefan Cedrowski Major Woysk Ross.

Członek Komitetu X. Rafał Downar.

3. Były uprzednio w Pruskim Półku Towarzystwów czyli Bośniaków w Szwadronie, który miał swój garnizon w mieście Droliczynie, Szwadronowym Chirurgiem JP. Ferdynand Schrader, a który później w miasteczku Siemiatyczach Obwodu Białostockiego jako Chirurg powiatowy był umieszczonym, lecz wydaliwszy się stamtąd w roku 1803 lub 1804 od tego czasu o sobie żadney wiadomości nie dał; wzywam się ninieyszem, aby w przeciągu czterech miesięcy od daty objawienia ninieyszego obwieszczenia, w Magistracie Miasta Labiau w Królestwie Pruskim sam osobiście lub też przez pleuipotentą jawił się, a to dla odebrania summy tam w depozycie znajdujacey się. W przypadku zaś niejawnienia się jego w przeznaczonym czasie, wiadomość ta. iż on umarł i żadnych po sobie w prostej linii successorów nie zostawił, przyjętą będzie za udowodnioną, a wspomniony jego majątek, na skutek wyroku sądowego wydanym zostanie siostrom jego, które się już jawiły.

Wolno drukować 17 grudnia 1827 r. A. Powstański Radz. Kolleg. Prez. Komit. Cenz. Wileń. Kawaler.